



## Wielka akcja mieszkańców Ziemi Sanockiej Tomograf komputerowy dla szpitala

W bieżącym wydaniu *Tygodnika Sanockiego* znajdziecie Państwo ulotkę z apelem Fundacji Zdrowia na Rzecz Szpitala w Sanoku, skierowanym do mieszkańców powiatu sanockiego z prośbą o wsparcie działań związanych z pozyskaniem dla szpitala środków na zakup tomografu komputerowego (o idei zakupu tomografu informowaliśmy w tekście pt. *Do kompletu tomograf komputerowy opublikowanym w TS nr 1 z 7 stycznia*).

Wolontariusze wspomagający fundację w ostatnim czasie przeprowadzili rozmowy z przedstawicielami duchowieństwa kościołów wszystkich wyznań w powiecie sanockim. Duszpasterze zadeklarowali moralne i materialne wsparcie potrzebne do zrealizowania powyższego przedsięwzięcia.

Jak podkreślił jeden z proboszczów, akcja – prowadzona na tak szerokiej skali i przy bezinteresownym zaangażowaniu grupy ludzi o gorących sercach – jest o tyle ważna, iż poprzez nią w tych trudnych czasach społeczeństwo Ziemi Sanockiej może zrobić coś pożytecznego dla siebie.

Redakcja

Ileż przygotowań, emocji i niezwykłych doznań niesie on ze sobą! Ileż admiracji, olśnień i zachwytów! Ileż wspomnień wreszcie, rozpamiętywanych przez lata całe, nierzadko aż do późnej starości... Mimo rozpędzonego kosmicznie świata i diametralnych przeobrażeń zachodzących w każdej dziedzinie życia – obyczajowości, modzie czy muzyce – nadal nie stracił niczego ze swej niezwykłej magii. I podobnie jak niegdyś płonące rumieńcem niewinności pensjonarki, jak nadrabiający niepewność zawadiacką miną kawalerowie, tak i dziś wchodzący w dorosłość abiturienti oczekują nań z drżeniem serca. I wspominają z rozrzewnieniem.

## Czar studniówkowego balu

Zbliżający się Popielec oznacza nieuchronny koniec – wyjątkowo krótkiego w tym roku – karnawału, a wraz z nim także sezonu studniówkowych zabaw. Na ile spełniły pokładane w nich nadzieje, dostarczając uczestnikom niezapomnianych przeżyć i wrażeń? Zapytaliśmy o to uczniów Zespołu Szkół nr 4, czyli popularnej „budowlanki”.

– Było super! To najlepsza impreza w moim życiu! – zapewnia z przekonaniem Iwona Stach z klasy III Liceum Ogólnokształcącego. I nic dziwnego – powód do radości i dumy ma nie być jaki – została bowiem wybrana królową balu, który dla 63 tegorocznych maturzystów z miejscowego ogólniaka i Liceum Profilowanego oraz osób im towarzyszących zorganizowany został 8 stycznia w szkolnej stołówce. Studniówka rozpoczęła się tradycyjnie od dostojnego poloneza w wykonaniu uczniów i trwała do białego rana. Obfitowała w liczne zabawy i konkursy, w tym taniec koronowanej pary, podczas którego Iwone towarzyszył Piotr Hałasowski z LP – zdobywca zaszczytnego tytułu króla balu. Przygotowana kompleksowo przez firmę cateringową impreza (wystrój, orkiestra, menu, obsługa, ochrona) kosztowała 225 złotych od pary.

Nieco więcej – 260 złotych – płacili abiturienti technikum, dla których zorganizowano studniówkę w *Kmlicu*. Tu także nie zabrakło poloneza, odtąnczonego nawet dwukrotnie – najpierw przez samych uczniów, później zaś wspólnie z nauczycielami – oraz licznych zabaw towarzyskich, inicjowanych przez świetnie grającą orkiestrę. Dodatkową atrakcją stanowił ogromny tort z napisem *Studniówka 2005* i świeczkami, który podzielono między uczestników.

Bawiono się przy dość zróżnicowanej muzyce – i tanecznej, i dyskotekowej – w czym nie przeszkadzały ani długie kreacje dam (dominującym kolorem było bordo), ani wysokie szpilki na nogach (w razie potrzeby pozbywano się ich bez pardonu i tańczono na bosą), ani posypane brokatem fryzury (co odważniejsi przedstawiciele płci brzydszej również pozwolili sobie na tę odrobinę szaleństwa), ani wysztywnione muchami i krawatami garnitury panów (po północy – z lekką już rozluźnioną elegancją).

– *Widok panien w galowych strojach był jednym z najbardziej dojmujących doznań* – podkreśla z przekonaniem uczący przedmiotów geodezyjnych Mirosław Prodziewicz.



Na studniówce nie mogło zabraknąć tradycyjnego poloneza.

– *Dziewczyny były tak piękne, że aż dech zapierało w piersiach* – potwierdza słowa nauczyciela Bartłomiej Roś. Pokraśniałe z zadowolenia adresatki tych komplementów przyznają, że znakomicie czuły się w roli dam i – rewanżując się – dodają z uznaniem: – *Chłopcy też robili znakomite wrażenie i świetnie sprawdzili się w roli tancerzy*.

– *W końcu pięć lat na to pracowaliśmy...* – dodaje z uśmiechem Paweł Kocan. Miano króla parkietu dziewczyny przyznają jednak... matematykowi Andrzejowi Konopce: – *Pan profesor radził sobie znakomicie i w polonezie, i w tańcach dyskotekowych. Miał największe powodzenie – był wręcz rozrywany! Świetnie spisał się poza tym w roli wodzireja, prowadząc taneczny pociąg*.

– *Wierzyłem w siebie i starałem się jak mogłem. Najważniejsze, że nie deptałem partnerkom po palcach* - wyznaje skromnie chwalony belfer.

Uczniowie nie kryją też podziwu dla umiejętności wokalnych ciała pedagogicznego. Tytułem mistrzów mikrofonu honorują Krzysztofa Hydzika, nauczyciela konstrukcji budowlanych,

który zabłysnął w repertuarze zespołu Dżem, oraz wuefisty Marka Paszkiewicza, który śpiewał... po czesku.

– *To były jedne z najbardziej udanych balli w naszej szkole. Młodzież spała się na medal – wyglądała bardzo elegancko i wspaniale się bawiła, z dużą kulturą. Niektórych uczniów, zwłaszcza dziewczęta, aż trudno było poznać. Ubrani na co dzień w spodnie, swetry i bluzy przeobrazili się całkowicie. Wspólnie wzniesiliśmy lampką szampa toast maturalny. Zabawa trwała do białego rana. Wszystko odbyło się w bardzo ciepłej, wręcz rodzinnej atmosferze, co podkreślają też uczestniczący w studniówkach rodzice. To głównie ich zasługą jest znakomita organizacja obydwu studniówek. Myślę, że wszyscy będziemy je miło wspominać* – mówi dyrektor Halina Konopka.

Po studniówkowych szaleństwach pozostało mnóstwo wrażeń i pamiątkowe zdjęcia. Teraz młodzież czeka czas wytężonej pracy i pełnej mobilizacji – wszak do matury pozostało niewiele ponad dwa miesiące. Połamania piór! /jok/

## NOWOŚCI W SIECI ERA

F.H.U.  
**ETER**

Autoryzowany przedstawiciel

Sanok  
ul. Jagiellońska 25  
tel./fax 464 12 02

www.eter.com.pl  
e-mail: etersanok@data.pl

Darmowe 80 minut z telefonem

TERAZ W SIECI ERA MOŻESZ SAM STWORZYĆ SWOJĄ TARYFĘ, WYBIERAJĄC NAJBARDZIEJ ODPOWIEDNIE I ATRAKCYJNE DLA SIEBIE PAKIETY. PONADTO POZA PAKIETAMI W TARYFACH ERA KOMFORT MOŻESZ ROZMAWIAĆ ZA 0,39 zł z VAT/MIN.

SPRAWDŹ SAM, W SIECI ERA NAPRAWDĘ MOŻESZ WIĘCEJ.

Darmowe wieczory



MOTOROLA E398 od 1 zł z VAT

Darmowe weekendy



MOŻESZ WIĘCEJ

Szczegóły oferty w załączniku cenowym, dostępnym w punktach sprzedaży i na stronie www.era.pl

## Oświatowy balans

Spore emocje towarzyszyły ubiegłoczwartkowej (27 stycznia) sesji rady gminy Sanok. Ich przyczynkiem stało się zaplanowane powołanie fundacji samorządowej *Nasza Szkoła*, której celem było przejęcie czterech szkół filialnych: w Czerterzu i Sanoczku, Mrzygłodzie i Tyrawie Solnej. Zamysł spalił jednak na panewce, gdyż radni zdecydowali o zdjęciu tematów oświatowych z porządku obrad.

Jeszcze przed rozpoczęciem sesji temperaturę podgrzała dość liczna grupa mieszkańców, głównie z Sanoczka i Czerterza, którzy pojawili się na sali obrad z transparentem *Fundacja wójta to kłamstwo*, protestując w ten sposób przeciwko powołaniu fundacji i podporządkowaniu jej szkół filialnych.

Fundacja doprowadzi do likwidacji tych szkół, co wójt próbował zrobić już kilka razy. Nie pozwolimy na to. Obawiamy się jednak, że udało mu się przekonać większość radnych do tego pomysłu, a to oznacza naszą przegraną – mówili rodzice, uzasadniając swój protest dbałością o dobro dzieci.

Dokończenie na str. 6

**RATY 0%!**

**Okno-Res**

Sanok ul. Kościuszki 29  
tel. 464-14-45  
Krosno ul. Staszica 4  
tel. 436-83-03  
Jasło ul. K. Wielkiego 6  
tel. 446-27-35  
Strzyżów ul. Rynek 5  
tel. (17) 276-26-65

www.esanok.pl

www.bieszczady24.pl

www.p24.pl

Sanok, ul. Grzegorza 6  
tel./fax 46-44-338

## Pomogą zdobyć pieniądze

Od lutego przy Instytucie Studiów Strategicznych w Krakowie rozpoczął działalność Regionalny Ośrodek Szkoleniowy Europejskiego Funduszu Społecznego. Celem jego działalności jest promowanie wiedzy o EFS (jeden z czterech funduszy strukturalnych UE dostępny dla Polski od 2004 r.) i prowadzenie bezpłatnych szkoleń oraz doradztwa dla podmiotów z Małopolskiego i Podkarpackiego.

Ośrodek będzie prowadził działalność szkoleniową i doradczą dla instytucji i organizacji zainteresowanych przygotowaniem i wdrażaniem przedsięwzięć współfinansowanych ze środków EFS. Konferencje, seminaria informacyjne, szkolenia, usługi doradcze stacjonarne i wyjazdowe będą mieć charakter nieodpłatnego wsparcia na rzecz potencjalnych projektodawców EFS: organizacji pozarządowych (fundacje i stowarzyszenia), samorządów powiatowych i gminnych, urzędów pracy, publicznych i niepublicznych szkół wyższych, jednostek naukowych, placówek edukacyjnych, organizacji pracodawców, związków zawodowych, instytucji szkoleniowych. Zainteresowanym podajemy kontakt: e-mail: fundusze.iss.krakow.pl, www.iss.krakow.pl lub www.koszeffs.pl.

oprac. /k/

## Prezes po przerwie

Koło wędkarskie nr 1 ma już nowego prezesa – po długiej przerwie znów został nim Leszek Kopecki (zdjęcie poniżej), który funkcję pełnił już w latach osiemdziesiątych.

Przypomnijmy, że kilka dni po walnym zebraniu z funkcji zrezygnował nowo wybrany prezes Wojciech Mądry i konieczna była wyborcza dogrywka. Dokonano jej na nadzwyczajnym zebraniu koła – Leszek Kopecki uzyskał zdecydowanie więcej głosów od Lutka Demkowskiego. Podzielono także funkcje w zarządzie: wiceprezesa – Wojciech Mądry i Józef Litwin (sekretarz), skarbnik – Adam Skrechota, członkowie – Henryk Mądry (sprawy szkolenia), Andrzej Cielemecki (gospodarz stawów w Hłomczy), Andrzej Korzeniowski (gospodarz koła), Piotr Chyła i Edward Kijowski (odpowiedzialni za kapitanat sportowy), Zbigniew Grzanka (dokumentacja koła) i Jacek Jakubczyk (zarybianie). Komisja rewizyjna: Ryszard Walkiewicz (przewodniczący), Bogdan Lisiewski i Andrzej Milczanowski. Sąd koleżeński – Józef Rycyk (przewodniczący), Artur Gładysz, Mieczysław Bodziak i Zdzisław Hajnus. Rzecznik dyscyplinarny – Marek Marynowicz.



BARTOSZ BŁAZEWICZ

(bart)

Naszej Koleżance

**Halince Marczał**

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci Taty składają

Grono Pedagogiczne i Pracownicy Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sanoku

Panu Prezesowi

**Romanowi Majewskiemu**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Brata składają

Zarząd i pracownicy spółki Polskie Autobusy

Słowa szczerzej podziękują kieruję do Pana Ordynatora Wojciecha Czecha, Pani Doktor Agaty Bończak

oraz Pielęgniarek z Oddziału Neurologii Szpitala Miejskiego w Sanoku za serdeczną troskę okazaną mojemu Mężowi

**Stanisławowi Franków**

w ostatnich chwilach życia wdzięczna

Żona z córkami

## Przyjazny przedsiębiorcom

Podkarpacki Bank Spółdzielczy został laureatem konkursu „Bank przyjazny dla przedsiębiorców”, zdobywając najwyższą lokatę w kategorii banków spółdzielczych.

W konkursie organizowanym przez Krajową Izbę Gospodarczą, Polsko-Amerykańską Fundację Doradztwa dla Małych Przedsiębiorstw oraz Warszawski Instytut Bankowości eksperci oceniają ofertę bankową adresowaną do małych i średnich firm oraz jakość obsługi.



ARCHIWUM PBS

Pierwszy etap polega na pisemnej prezentacji banku ocenianej przez niezależny zespół audytorów, a drugi – analizie wniosków z wizyt audytorów w poszczególnych placówkach i badań opinii klientów. W tym roku w konkursowe szranki stanęło 107 placówek, które rywalizowały w trzech kategoriach: banków komercyjnych, spółdzielczych i oddziałów bankowych.

Rozstrzygnięcie konkursu odbyło się w ubiegły piątek w Warszawie, w Galerii Porczyńskich. Uczestniczący w uroczys-

tości prezes PBS Lesław Wojtas (na zdjęciu) odebrał statuetkę „Złotego jabłka” z rąk Longina Pastusiaka, marszałka Senatu RP. Również przez najbliższy rok bank będzie miał prawo posługiwania się godłem „Banku przyjaznego dla przedsiębiorców. – Nagroda potwierdziła, że jesteśmy otwarci dla małych i średnich firm. Najważniejsze, że staraliśmy się traktować przedsiębiorców jako podmiot a nie przedmiot – zawsze pamiętamy, że po drugiej stronie jest najpierw człowiek, a dopiero później jego firma i przedsięwzięcie gospodarcze – skomentował Lesław Wojtas. W kategorii banków komercyjnych platynową statuetkę – za wytrwałość i uczestnictwo w sześciu edycjach konkursu – zdobył BPH i ING Bank Śląski. Tytuł „Złotego Oddziału” przypadł w udziale PKO BP i Oddział w Górnem.

Konkurs „Bank Przyjazny dla Przedsiębiorców”, promujący najwyższe standardy współpracy pomiędzy przedsiębiorcami i bankami jest organizowany od 1999 roku. W każdej z kolejnych edycji konkursu bierze udział coraz więcej banków kierujących swoje produkty do małych i średnich przedsiębiorstw, systematycznie rozwijających i unowocześniających swoją ofertę oraz doskonalących standardy obsługi. (jz)

Drugi miesiąc roku Rado Bieszczady rozpoczęło z nową ramówką. Aktualny slogan sanockiej stacji brzmi „Jesteśmy stąd i dobrze rokujemy”.

## Zmiany w eterze

Od wtorku nastąpiły wyraźne zmiany zarówno w oprawie stacji jak i w doborze muzyki. Częściowo spowodowane zostały wejściem na nasz rynek stacji Eska w miejsce Radia Fan, co automatycznie czyni z Radia Bieszczady ostatnią podkarpacką stacją komercyjną. – Mam nadzieję, że hasło „Jesteśmy stąd i dobrze rokujemy” pozwoli precyzyjnie określić naszą pozycję, na którą pracowaliśmy kilka lat, a nowa formuła przypadnie do gustu stałym odbiorcom i pozwoli pozyskać nowych. Generalnie można powiedzieć, że nasz program adresowany jest do grupy ludzi w wieku od 25 do 55 lat. Jeżeli chodzi o stronę muzyczną, to dominować będą uznane przeboje lat 80 i 90, uzupełnione o szantowy klimat bieszczadzki (Orkiestra Dni Naszych, Yank Shippers) i poezję śpiewaną (Wolna Grupa Bukowina, Stare Dobre Małżeństwo czy Stachura lub Kaczmarek). Nie zabraknie szeroko rozumianego popu i rocka, nawet nieco ostrzejszego. Duży nacisk kładziemy także na polską muzykę, dlatego też chcemy m.in. przypomnieć nieco zapomnianych wykonawców. Ponadto otwieramy się na lokalnych twórców z Podkarpacia, którzy chcą zaistnieć na naszej antenie. W tym celu wystarczy wejść na naszą stronę i kliknąć baner „Oferta dla Twórców” – powiedział prezes zarządu RB, Jakub Osika.

(bart)

## Pozostaną w pamięci

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszego Męża, Ojca i Dziadzia **śp. Stanisława Franków** składamy serdeczne podziękowania

Żona i Córki z rodziną

Podziękowania dla Zespołu Lekarskiego, a w szczególności: dr. dr. Zbigniewa Lejprasa, Stanisława Dzimiry i Andrzeja Jakiela oraz całego Personelu Oddziału Internistycznego szpitala w Sanoku za długą i serdeczną opiekę okazaną naszemu Mężowi i Ojcu **Władysławowi Cyparskiemu** podczas Jego ciężkiej choroby wdzięczni

Żona i syn

## Wyganianie diabła

Redakcja sanockiej OTV Rzeszów, która niedawno przeniosła się do nowej siedziby przy zbiegu ul. Kościuszki i Daszyńskiego (pomieszczenia po byłej Spółdzielni Rolniczej Samopomoc Chłopska), w ubiegły piątek (28 stycznia) zaprosiła dziennikarzy z zaprzyjaźnionych mediów lokalnych i regionalnych na wyganianie diabła. Przy lampce szampana oraz smakowitych ciasteczkach (tak było!), podziwiając przestronne i pięknie odnowione pomieszczenia, pomogliśmy pozbyć się naszym kolegom ogoniastego czarta, a przy okazji także i wszelkich innych złośliwych chochlików. Mamy nadzieję, że skutecznie. Gdyby jednak nie – jesteśmy do dyspozycji...

/joko/

→ W dowód sympatii przekazaliśmy sanockim „telewizorom” własnoręcznie wykonaną laurkę.



CZESŁAW SKROBAŁA

## Nielegalnie handlował

Funkcjonariusze Karpackiego Oddziału Straży Granicznej i policji przeprowadzili w Sanoku (26 stycznia) kontrolę legalności pobytu cudzoziemców. W jej wyniku zatrzymali 48-letniego obywatela Ukrainy, który przy wjeździe do Polski deklarował turystyczny cel pobytu, w rzeczywistości zaś prowadził nielegalną działalność handlową. Kontrolerzy zarekwirowali u niego sześć futer skórzanych. Na mocy ustawy o cudzoziemcach komendant granicznej placówki kontrolnej Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Łupkowie wydał decyzję zobowiązującą zatrzymanego mężczyznę do dobrowolnego opuszczenia Polski.

## KRONIKA POLICYJNA

### Sanok

\* Około 500 złotych będzie kosztowała naprawa fiata 126 p, uszkodzonego w nocy z 29 na 30 stycznia przez nieznanego sprawcę, którego poszukuje policja. Wandal oberwał boczne lustro, wygiął wycieraczkę, przeciął też ostrym narzędziem trzy opony. Do zdarzenia doszło na ul. Podgórze.

### Gmina Komańcza

\* Nieznane są na razie przyczyny tragedii, która rozegrała się (28/29 stycznia) w Szczawnem. 51-letni mieszkaniec tej miejscowości wyskoczył z okna na I piętrze bloku, ponosząc śmierć na miejscu. Złotki denata - po wykluczeniu udziału osób trzecich w zdarzeniu - wydano rodzinie.

### Gmina Sanok

\* W nocy z 25 na 26 stycznia nieznanymi sprawcami uszkodzili twardym narzędziem

szybę antywłamaniową w sklepie Lisek w Pisarowcach. Właścicielka oszacowała straty na 350 złotych.

### Zagórz

\* Z posesji przy ul. Piłsudskiego skradziono (25/26 stycznia) 35 mb przewodu spawalniczego wraz z uchwytem, o łącznej wartości 1.620 złotych.

W minionym tygodniu policjanci sanockiej KPP ujawnili tylko jednego amatora jazdy na podwojnym gazie. Okazał się nim – zatrzymany 30 stycznia o godz. 0.15 na ul. Królowej Bony – 52-letni Marek M. z Sanoka, kierujący oplem vectra. Mężczyzna odmówił dmuchania w alkotest, w związku z czym przewieziony został na badania krwi.

**TYGODNIK SANOCKI**

http://www.tygodnik.esanok.pl/  
e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błazewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Łukasz Kowalczyk. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Jolanta Ziobro. Przygotowanie wydania internetowego: Studio Internetowe – ezycie.pl.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub poczta elektroniczna. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

Druk: mite Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.

## Rośnie mimo śniegu



Nadejście prawdziwej zimy przystopowało nieco prace przy budowie nowej hali widowiskowo-sportowej w MOSiR (na zdjęciu). – Na szczęście mróz trochę odpuścił i dziś kończymy betonowanie trybun od strony toru lodowego. Trwa również deskowanie i zbrojenie trybun po przeciwnej stronie. Jeśli warunki pozwolą, przystąpimy do wylewania betonu również tam – informuje Aleksander Wojtowicz, kierownik robót z ramienia firmy TOMA, zapewniając, że budowlancy robią wszystko, aby realizować inwestycję zgodnie z harmonogramem. W marcu powinien rozpocząć się montaż stalowej konstrukcji dachu. (Jz)

## Radoszyce non stop

Po wielomiesięcznych perypetiach udało się wreszcie unormować sytuację na przejściu granicznym Radoszyce-Palota. Od 1 lutego jest ono otwarte dla ruchu osobowego i towarowego o dopuszczalnej masie całkowitej 7,5 tony. Udając się na Węgry mieszkańcy wschodniego Podkarpacia nie muszą już jeździć przez Barwinek. Mogą także wybrać się samochodem na niedzielną wycieczkę do muzeum Andy'ego Warhola w Medzilaborach czy na narty w okolicach Humennego.

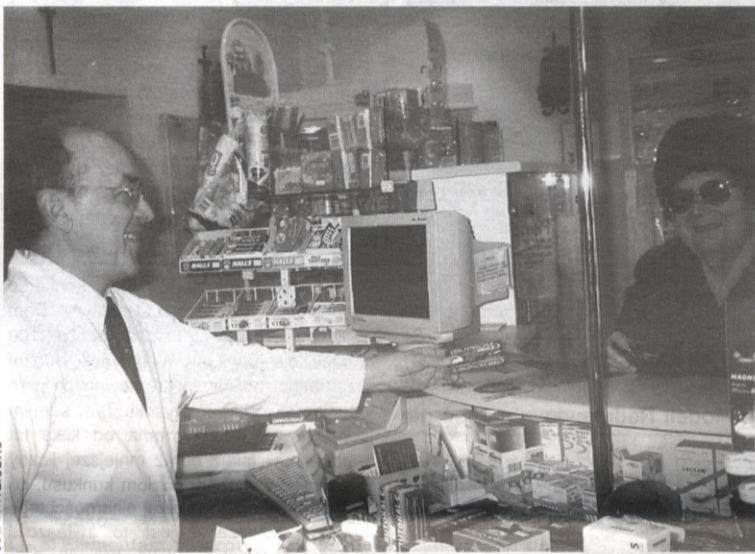
– Od 1 lutego jest to międzynarodowe przejście drogowe, czynne przez całą dobę – potwierdza kpt. Marek Jarosiński, rzecznik prasowy Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu. Każdy obywatel Unii Europejskiej może przekroczyć granicę na podstawie dowodu osobistego lub paszportu, a spoza Unii – paszportu.

Aż do tej pory zasady korzystania z przejścia określała archaiczna umowa między Polską a Słowacją z 1996 r. Miało ono status przejścia małego ruchu granicznego i turystycznego – mogli je przekraczać samochodem jedynie mieszkańcy terenów przygranicznych i osoby, które się tam zameldowały. Po wejściu obu krajów do Unii Europejskiej Słowacy zgodzili się na otwarcie granicy dla wszystkich zmotoryzowanych. Zmienił jednak zdanie po kilku dniach, powodując ogromne zamieszanie na granicy. Interwencje polskich samorządów i władz Podkarpacia spowodowały ponowne otwarcie przejścia dla podróżujących samochodami w lipcu, z czego skorzystało 19,5 tys. podróżnych. Niestety, w sierpniu Słowacy wrócili do starych zasad. Od tej pory trwały usilne zabiegi władz powiatu sanockiego i gmin przygranicznych o ostateczne rozwiązanie sprawy na szczeblu rządowym. Kwestia była poruszana na forum Sejmu (interpelacja posła Mariana Kawy) i w rozmowie między prezydentem Polski i Słowacji. W grudniu rada ministrów Republiki Słowackiej podpisała stosowny dokument i przekazała go stronie polskiej. Dzięki temu od 1 lutego przejście zaczęło funkcjonować na nowych zasadach, wieńcząc zapoczątkowane 14 lat temu dzieło ponownego reaktywowania historycznego szlaku przez Przełęcz Radoszycką, który funkcjonował już w czasach rzymskich. – Cieszę się, że nasze starania zakończyły się powodzeniem i to w stu procentach – nie kryje satysfakcji starosta Bogdan Struś, przypominając o kilkuletnim zaangażowaniu powiatu sanockiego w budowę drogi do granicy państwa. Zadowoleni są także mieszkańcy Sanoka, którzy mimo bliskości granicy nie mogli przekraczać jej samochodem w Radoszycach-Palocie. – W weekend jadę na rekonesans tamtejszych stoków narciarskich – deklaruje jeden z miłośników białego szaleństwa. Otwarcie granicy oznacza również ożywienie gospodarcze na terenach przygranicznych. – Funkcjonariusze Straży Granicznej powiedzieli mi, że mogą już jeździć po makę do Humennego – kwituje zadowolony Bogdan Wanciewicz, prezes Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” z Komańczy, jeden z bohaterów naszego artykułu sprzed trzech tygodni. (Jz)

W kilkudziesięciu aptekach na Podkarpaciu można kupić leki już za 1 grosz. Dotyczy to tzw. leków ryczałtowych, refundowanych przez NFZ, które do tej pory kosztowały 3,2 zł, np. Flixotide, Danazol, Gensulin, Madopar, Clexane, Pulmicort. Farmaceuci obniżają ceny z obawy przed konkurencją – litewska EuroApteka ma zainstalować się na naszym rynku w tym miesiącu. Największy niepokój przeżywają właściciele aptek w dużych miastach takich jak Rzeszów. W naszym mieście nie widać na razie oznak „wojny cenowej” i raczej się na nią nie zanosi, gdyż sanoccy aptekarze postawili na jednolitą politykę.

## Bez leków za grosz

– Że by się stało, gdyby doszło u nas do zniszczenia prywatnych aptek, jak np. w Norwegii, gdzie cały rynek podzieliły między sobą trzy wielkie sieci – stwierdza dr n. farm. Aleksander Czarniawy, współwłaściciel dwóch placówek aptecznych i prezes Podkarpackiej Okręgowej Izby Aptekarskiej. Jego zdaniem do wojny cenowej doszło w Polsce z kilku powodów, przede wszystkim niejednoznaczności prawa i braku spójnej polityki lekowej państwa. Zapis ustawy o cenach, mówiący, że ceny urzędowe na leki refundowane są cenami maksymalnymi a nie obowiązującymi, spowodował bałagan i wywołał mechanizmy korupcyjne – niektórzy producenci obniżają ceny leków dla wybranych grup odbiorców, doprowadzając do dużego zróżnicowania. Na domiar złego wciągnięto w to wszystko lekarzy, którzy zaczęli wysyłać swoich pacjentów do „zaprzyjaźnionych” aptek. – Samorząd aptekarski od dawna domaga się, by ceny urzędowe na leki refundowane były stałe – obowiązujące, aby nie dezorientować pacjentów i aptekarzy – mówi Aleksander Czarniawy. Należałoby też częściej weryfikować je poprzez negocjacje z producentami, a także uczulić lekarzy, by przy ordynacji preferowali polskie, tańsze zamienniki i nie rejestrować odpowiedników droższych od tych, które są dostępne na rynku. – Problem polega na tym, że ministerstwo zdrowia nie chce wprowadzić jednolitej polityki w tej dziedzinie. Ewidentnie chodzi o to, aby zmniejszyć koszty refundacji leków przez budżet państwa, przerzucając ten ciężar na barki pacjentów. W efekcie mamy najwyższy wskaźnik współpłacenia za leki w Europie.



Klientów nie interesuje, czy horrendalne ceny leków w Polsce są wynikiem złej polityki państwa, pazerności koncernów farmaceutycznych czy śrubowania marż przez hurtowników i aptekarzy. Leki są po prostu za drogie i każdy bez zastanowienia pójdzie do apteki, która oferuje tańsze specyfiki...

Grzechem państwa jest też brak mechanizmów chroniących nasz rynek przed ekspansją dużych sieci, tworzonych przez kapitał zagraniczny. – Na początku stosują one ceny dumpingowe, aby doprowadzić do zniszczenia konkurencji. Potem dzielą rynek między sobą, bezwzględnie go drenując – uważa nasz rozmówca. Według informacji posiadanych przez organizację aptekarską wchodząca na nasz rynek sieć litewska stosuje nierealne 5-procentowe marże. Według zapewnień prezesa Czarniawego na dłuższą metę nie utrzyma się z tego żadna apteka. Przeciętna marża wynosi około 20 procent; niższa jest tylko w przypadku specyfików droższych.

W Sanoku na razie nie slychać, aby miała pojawić się zagraniczna konkurencja. Rynek jest zresztą mocno nasycony aptekami. W naszym mieście funkcjonuje ich 18, czyli 1 przypada na 2,2 tys. mieszkańców. Sami farmaceuci uważają, że proporcje powinny być trochę inne – 1 na 4-5 tys. osób. Nasz rozmówca twierdzi, że wbrew społecznym odczuciom dziś nie jest to biznes, który przynosi wielkie „kokosy” i że 20 procent aptek funkcjonuje obecnie na granicy opłacalności. Sanoccy właściciele uzgodnili, że będą prowadzić jednolitą politykę cenową, co oznacza, że pacjenci nie dostaną nigdzie leków za 1 grosz. – Uważamy, że to droga donikąd, która ostatecznie zniszczy nie tylko nasze apteki, ale w przyszłości uderzy również w naszych pacjentów – konkluduje Aleksander Czarniawy. (Jz)

## Z sikawką i odkurzaczem

Gmina Bukowsko wzbogaciła się o kolejny wóz strażacki oraz śmieciarkę do zamywania ulic. Oba pojazdy są podarunkiem od zaprzyjaźnionego francuskiego miasta Maizieres les Metz.

Mieszczący 3.000 litrów wody wóz strażacki (na zdjęciu) nie jest nowy, ale znajduje się w całkiem niezłej kondycji. Samodzielnie pokonał wielokilometrową trasę z Francji do Polski. Jest dwunastym wozem strażackim w dyspozycji gminy i trzecim przekazanym przez Francuzów. Trafit do OSP Wolica.

Jeszcze ciekawszy nabytek stanowi 9-letnia śmieciarka do zamywania ulic, wyposażona w potężny odkurzacz i bogate oprzyrządowanie. – Jak na nasze potrzeby jest ono nawet za bogate. W warunkach wiejskich nie będziemy w stanie efektywnie go wykorzystać. Możliwość są dwie: albo zrzucimy te wszystkie dodatkowe urządzenia, robiąc z tego zwykłą śmieciarkę, albo wejdziemy w porozumienie z miastem na świadczenie usług. Tak czy tak pojazd na pewno się przyda, zwłaszcza, że przygotowujemy się do kompleksowego rozwiązania problemu odpadów komunalnych na terenie gminy, łącznie z segregacją śmieci – mówi wójt Piotr Błażejowski. /joko/



## Uratowali puszczyka

Bracia Kuraszowie – Marcin (licealista) i Arkadiusz (gimnazjalista) – podczas ferii w jednej z podsanockich miejscowości, uratowali życie puszczykowi ural-skemu.

Któregoś popołudnia, w trzeciej dekadzie stycznia, chłopców zaintrygował pisk jakiegoś stworzenia. Odgłosy wydobywały się z kominu domu, obok którego przechodzili. Bez chwili zwłoki Marcin i Arkadiusz weszli na dach i w kominie – na szczęście w domu tym palenisko było wygaszone – znaleźli ogromnego ptaka, na oko podobnego do puszczyka. Zwierzę było wyczerpane, głodne i zziębnięte i zapewne dlatego szukało schronienia w kominie. Po wydobyciu półżywego ptaka, przez dwa dni obaj sanocczanie troskliwie się nim opiekowali i na tyle odkarmili go świeżym mięsem, że mogli z nim odbyć podróż do Kliniki Zwierząt w Przemyslu.

Okazało się, co potwierdził weterynarz, że chłopcy postąpili słusznie i całkiem fachowo udzielili pierwszej pomocy wyczerpanemu zwierzęciu. Otrzymali też potwierdzenie, że jest to młody puszczyk uralski (rozpiętość skrzydeł do 1 metra), ptak rzadki, ale gniazdujący m.in. w Karpatach. Po zastrzyku z antybiotyku oraz odrobaczeniu, puszczyk został w przemyskiej klinice. Po kilku dniach młodzi sanocczanie odwiedzili swego pupila, który na tyle nabral sił, że samodzielnie latał po klatce. Weterynarz opiekujący się ptakiem zapewnił ich, że lada dzień puszczykowi zostanie zwrócona wolność. (cz)

Serdeczne podziękowania dla Ordynatora Oddziału Ginekologicznego dr. Dariusza Oleszczuka, Pielęgniarek i Personelu pomocniczego za wspaniałą, pełną poświęcenia i profesjonalną opiekę składa wdzięczna pacjentka

Grażyna G.

## INFORMATOR

### CO, GDZIE, KIEDY?

**Miejska Biblioteka Publiczna**  
ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50 (sekretariat), 464-57-51 (czytelnia), 464-5752 (wypożyczalnia).  
http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: poniedziałek 10.00-15.00, wtorek-piątek 10.00-18.00, sobota 10.00-15.00; oddział dla dzieci 10.00-17.00.

Zbiory specjalne (książki mówione), środa 10.00-18.00.

**Biblioteka Pedagogiczna** ul. Kiczury 16, tel. 463-21-82

Godziny otwarcia: pon. 9.00-18.00, wt. 9.00-18.00, śr. – nieczynne, czw. 9.00-18.00, pt. 9.00-18.00, sob. – 9.00-15.00.

**Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej** ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 463-04-44

Zaprasza codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

**Muzeum Historyczne (Zamek)**  
http://www.muzeum.sanok.pl/

e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl  
Czynne: pon. 8.00-15.00, wt.-śr. 9.00-17.00 pozostałe dni: 9.00-15.00.

Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

**Muzeum Budownictwa Ludowego** (dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-1672.  
http://www.bieszczady.pl/skansen

e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl  
Czynne: 9.00-14.00 (do 31 III).

Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem.

**Telewizja Sanok**

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – niedziela, godz. 17.15; powtórka: niedziela, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

**Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku** ul. Rynek 15, tel. 464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

**Państwowa Szkoła Muzyczna** ul. Podgórze 25, tel. 464-53-15

**Dom Kultury „Caritas”** ul. Kościelna, tel. 464-31-44

Biblioteka czynna: pon. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 15.00-19.00.

**Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”** ul. Kochanowskiego 25, tel. 464-50-50

**Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”** ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

**Młodzieżowy Dom Kultury** Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

**Sanocki Dom Kultury** ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

4 II, godz. 11.00 – Festiwal Harcerski.

• Kino SDK

4-5 II, godz. 19.30; 6 II, godz. 17.00 – „Upadek”, prod. Niemcy.

4-5 II, godz. 17.00; 6 II, godz. 20.00; 7-8 II, godz. 19.30; 9 II, godz. 20.00 – „Ocean’s twelve”, prod. USA.

7 II, godz. 9.00, 10.30, 12.00, 13.30 – Scena szkolna – Teatr Williama Szekspira dla uczniów szkół gimnazjalnych w wykonaniu aktorów Teatru im. Wandy Siemaszkowej.

9 II, godz. 18.00 – „Kto ty jesteś człowieku”, spektakl w wykonaniu uczniów ILO w Sanoku.

10 II, godz. 19.00 – grupa MoCarta, koncert.

**Postój taxi** tel. 463-03-33

**Postój taxi bagażowych** tel. 463-16-60

**Radio TAXI** tel. 96-66

**Nocne dyżury aptek**

4-7 II – apteka „CEFARM” Rzeszów S.A., ul. Daszyńskiego 3.

7-14 II – apteka „CEFARM” Rzeszów S.A., ul. Piłsudskiego 10.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

**Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna** ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 46-316-71,

rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

**Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi...** – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-3518

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

**Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.**

**ZAGÓRZ**

**Kino „Sokół”** ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-30-59.

5-6 II, godz. 18.00 – „W 80 dni dookoła świata”, prod. USA, b.o.

## Najpiękniejsza kolęda Basi

Pierwsze miejsce wyśpiewała Barbara Jezior z Gimnazjum nr 3 podczas V Wojewódzkiego Festiwalu Kolęd w Językach Obcych, który odbył się 15 stycznia w Rzeszowie. Jurorzy docenili nie tylko umiejętności wokalne młodej artystki z Sanoka, ale również językowe, przyznając dodatkowe wyróżnienie za doskonały angielski. Basia zwyciężyła w deborowej stawce 72 finalistów z Podkarpacia i Słowacji.

Organizatorem festiwalu było Gimnazjum nr 10 w Rzeszowie wraz ze Szkołą Języków i Zarządzania PROMAR-International pod patronatem Kuratorium Oświaty. Wykonawcy zaprezentowali kolędy w różnych językach: angielskim, francuskim, niemieckim, słowackim i ukraińskim. W kategorii zespołów najwyższe uznanie jurorów zdobyła grupa z rzeszowskiego Gimnazjum nr 9, a solistów – przedstawicielka Sanoka. Nagrodą dla laureatów jest 40-godzinny kurs językowy ufundowany przez PROMAR-International.

W Rzeszowie oprócz Barbary Jezior wystąpiły jeszcze dwie inne przedstawicielki Sanoka: Marysia i Magda Wojewoda, których występ również bardzo się podobał. Całą trójkę przygotowali nauczyciele Gimnazjum nr 3 – Bogusław Bodnar, odpowiedzialny za stronę muzyczną i Małgorzata Jezior (mama Basi), która szlifowała z nimi język. Usczęśliwiona laureatka uważa, że w starcie bardzo pomogły jej umiejętności wokalne wyniesione z zespołu „Animato” i „Soul”, a także sześciolatnia już nauka języka angielskiego w szkole „8 PLUS”. A mama dodaje: – Cieszymy się z tego sukcesu tym bardziej, że gimnazjaliści z Sanoka wzięli udział w festiwalu po raz pierwszy. Była to naprawdę ciekawa i profesjonalnie przygotowana impreza. Chociaż dowiedzieliśmy się o niej w ostatniej chwili,



Pierwszy poważny występ młodziutkiej wokalistki zakończył się sukcesem

udało nam się zachęcić i przygotować do niej nasze uczennice. Szkoda, że szkołę reprezentować mógł tylko jeden solista i zespół, gdyż na pewno znaleźlibyśmy więcej talentów – zapewnia.

Ekslibrisy z bogatej, bo liczącej blisko 1100 sztuk kolekcji sanoczanina, zostały wykonane dla Tadeusza Ortyla. W Egerze sanocki kolekcjoner pokazał tę część kolekcji, w której eksponowane tam ekslibrisy obrazują jego zainteresowania muzyką i numizmatyką.

Jak nam powiedział zbieracz, zorganizowanie tej wystawy było możliwe dzięki zaangażowaniu się w to przedsięwzięcie Anny Šimkuličovej, zastępcy redaktora naczelnego niezależnego regionalnego tygodnika Pod VIHORLAT-om, wydawanego w Humennem (jesienią ub. r. w tym mieście Tadeusz Ortyl wystawiał swoje ekslibrisy – przyp. mój) oraz Ildiko Jambor z Centrum Oświaty w Egerze, która ekspozycję przygotowała.

Wernisaż odbył się 18 stycznia br. Oto, co w słowackim tygodniku o wystawie sanoczanina napisał Marian Šimkulič: „Dzięki partnerstwu miast Humenne i Sanoka, zawiązały się również nieformalne związki między organizacjami pozarządowymi i dzięki temu nazwisko Tadeusza Ortyla, numizmatyka, znanego kolekcjonera ekslibrisów i członka Szwajcarskiego Fan Klubu, jest w Humennem dobrze znane”.

– Ten rok dobrze zaczął się dla mnie, ponieważ już na początku udało mi się pokazać moje ekslibrisy w Egerze – stwierdził sanoczanin. – Ale to dopiero początek. Pod koniec lata będę miał indywidualną wystawę na Krymie, a w zimie w Aktoberze w Kazachstanie. Ta ostatnia dzięki uprzejmości rektora miejscowego uniwersytetu. Pan rektor Anuar Otegen-Tana osobiście zaprosił mnie na otwarcie tej ekspozycji – poinformował kolekcjoner.

Ze swej strony odnotowujemy, że ekspozycja w Egerze, która będzie czynna od 18 marca br., jest siódmą indywidualną wystawą ekslibrisów wykonanych dla Tadeusza Ortyla.

W sali wystawowej Centrum Oświaty w Egerze na Węgrzech czynna jest ekspozycja ekslibrisów ze zbiorów sanoczanina Tadeusza Ortyla. Te maleńkie dzieła sztuki graficznej wykonało 160 artystów pochodzących z prawie sześćdziesięciu państw całego świata.

## Ekslibrisy w Egerze



Podczas wernisażu w Egerze. Od lewej: prof. Mariusz Mielczarek, prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego w Warszawie, komisarz wystawy Ildiko Jambor z Centrum Oświaty w Egerze, Anna Šimkuličová, zastępca redaktora naczelnego Pod VIHORLAT-om w Humennem, Tadeusz Ortyl i Bogdan Struś, starosta sanocki.

## Piękno tradycji

W minioną niedzielę (30 stycznia) w Szkole Podstawowej w Tyrawie Solnej uroczysto otwarto Regionalną Salę Tradycji. W roli gospodarzy wystąpiło miejscowe Kolo Gospodyń Wiejskich oraz nauczyciele, którzy byli inicjatorami przedsięwzięcia.

Na wystawie (czynnej od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-13.00) zobaczyć można m.in. sprzęt gospodarstwa domowego z końca XIX wieku oraz łóżka i kanapy, na których odpoczywali nasi przodkowie. Jedną z głównych atrakcji stanowi replika ludowego pieca piekarskiego wykonana w sanockim Muzeum Budownictwa Ludowego, które wypożyczyło także rzeźbiony zegar ścienny z kukułką oraz kilim tkany. Blasku ekspozycji dodają misterne wycinanki ludowe zdobiące ściany oraz galeria fotografii przedstawiających okolicę Tyrawy Solnej wczoraj i dziś.

Uroczystość otwarcia Sali Tradycji wzbogacił program artystyczny w wykonaniu dzieci z klas 0-III oraz krótki rys historyczny miejscowości zaprezentowany przez harcerzy. Goście, wśród których nie zabrakło wójta Mariusza Szmydy, podjęci zostali także smakowitymi potrawami kuchni regionalnej, przygotowanymi przez panie z KGW. /JOT/



Publiczność z zainteresowaniem oglądała zgromadzone w Sali Tradycji eksponaty.

## Mniej, a lepiej

Tylko 38 uczestników i niespełna 100 modeli – tak w skrócie przedstawia się statystyka zakończonemu właśnie XVIII Podkarpackiego Konkursu Kartonowych i Plastikowych Modeli Redukcyjnych. Ilość nie przeszkodziła jednak w jakości.



Modelarze z uwagą przyglądali się pracom „konkurencji”.

Po raz pierwszy w historii konkursu organizowanego przez Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” zgłoszono poniżej 100 modeli, ale jury (Jan Węgrzyński i Józef Szafraniec) poziom prezentowanych prac oceniło jako bardzo wysoki. Tym samym pogłębia się obserwowana od kilku lat tendencja – mimo coraz mniejszej liczby uczestników wzrasta poziom konkursu, co świadczy o coraz większej elitarności tego hobby. Zauważalne jest to zwłaszcza w naszym mieście, gdzie brakuje pracowni specjalizującej się w tym typie modelarstwa. Mimo wszystko kilku sanockich modelarzy zgłosiło się do konkursu, a jeden zajął nawet 1. miejsce – Janusz Wołoszyn wykonał najwyżej oceniony pojazd gąsienicowy w kategorii seniorów.

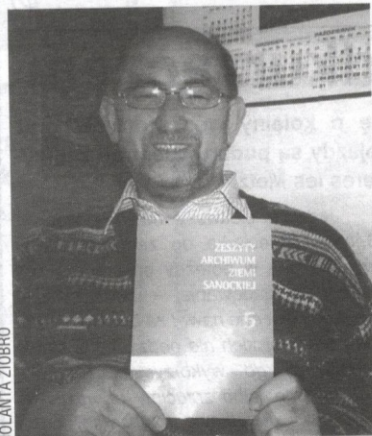
Uczestnicy konkursu tradycyjnie spotkali się na oficjalnym zakończeniu, podczas którego odebrali nagrody i oceniali prace kolegów. Znowu najwięcej było modelarzy z Krosna, którzy zdobyli pierwsze nagrody w wielu kategoriach.

– Nie brakowało prac naprawdę pięknych, widać też było, że wszystkie modele są nowe – żadnych „odkurzanych”. Na prośbę samych uczestników w następnym konkursie wprowadzimy dwie nowe kategorie – samoloty cywilne i sztabowce – powiedziała kierownik „Puchatka”, Maria Kępa.

## Na celowniku – prasa lokalna

Ukazał się piąty z kolei Zeszyt Archiwum Ziemi Sanockiej – „Prasa ziemi sanockiej”. Tematyka tego zeszytu ściśle wiąże się z zainteresowaniami redaktorów – Władysławy i Franciszka Oberców, jest bowiem podsumowaniem prawie 15 lat ich działalności dokumentacyjnej w tym zakresie, a także dwóch zorganizowanych przez Archiwum Ziemi Sanockiej konferencji dotyczących tej problematyki. Wydany zeszyt to informator o prasie lokalnej od 1990 roku, choć wydawcy mają nadzieję, że posłuży on także jako „swoisty przewodnik po niełatwych drogach technicznych i moralnych dziennikarstwa”.

W zeszycie omówiono poszczególne tytuły prasy ogólnospołecznej, religijnej, szkolnej, pisma naukowe i popularno-naukowe, gospodarcze i reklamowe, okazjonalne, a nawet... rodzinne z powiatu sanockiego, brzozowskiego, leskiego, bieszczadzkiego i części krośnieńskiego. Dołączono do niego poza tym noty biograficzne dziennikarzy, redaktorów, wydawców, a także materiały konferencyjne z Dnia Prasy Lokalnej (październik 2002) i konferencji „Obywatel – Prasa – Demokracja” (wrzesień 2004).



Franciszek Oberc z kolejnym tomem Zeszytów Archiwum Ziemi Sanockiej.

Lektura tego – okazałego rozmiarami – wydawnictwa nasuwa dwa wnioski. Pierwszy, optymistyczny, że niezaprzeczalnie wielkim potencjałem ziemi sanockiej są ludzie, zapał, jaki w nich drzemie. Robią wrażenie pokłady idealizmu i gotowość pracy u podstaw poszczególnych redaktorów – widoczne to jest zwłaszcza we „wstępniakach” do często po kilku

numerach padających tytułów. Drugi wniosek, niestety pesymistyczny, iż brak zaplecza finansowego, oddalenie od wielkich centrów biznesu i kultury powoduje, że większość inicjatyw skazana jest na porażkę – gazety powoływane, odwoływane, przekształcane, podrzucone jak kukułcze jajo coraz to innym instytucjom lub przenoszone z miejsca na miejsce – skazane są w większości na samorozwiązanie.

Osobom postronnym nieraz trudno byłoby sobie wyobrazić, ile samozaparcia wkładają redaktorzy lokalnych gazet w ich funkcjonowanie, z pewnością rozumiejąc, że wkładki w pismach regionalnych bądź ogólnopolskich wydawanych przez ogromne koncerny nigdy nie będą w stanie tak odpowiedzieć na zapotrzebowanie społeczności lokalnej, jak kilka stron czegoś własnego, na których znajdzie się artykuł o osiągnięciach wnuczka czy pasji sąsiada z przeciwnika. Informator, który Archiwum oddaje do dyspozycji czytelników to więc nie tylko zbiór podstawowych wiadomości o prasie lokalnej. Z zeszytu wyłania się bardzo ciekawy obraz przemian świadomości obywatelskiej po roku 1989 i tego, jak rozumiana i realizowana bywa wolność słowa w warunkach lokalnych.

## Nie z tej Ziemi

Pod takim wspólnym hasłem przebiegać będzie cykl wykładów wygłoszonych przez doktora nauk medycznych Jacka Matterna oraz humanisty-teologa Mirosława Harasima. W sobotę (5 bm.), cykl wykładów zainauguruje temat „Ezoteryka i sekrety ruchu New Age”. Całość imprezy zaplanowana jest do 5 marca br. (spotkania w podanym terminie w każdą środę i sobotę, początek o godz. 17.00, pl. Św. Jana 1, I piętro).

## Leśne fotografie

Rozstrzygnięta została czwarta edycja konkursu fotograficznego „Leśne fotografie 2004” organizowanego przez Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Krośnie przy współpracy z tygodnikiem „Nowe Podkarpacie”. Na konkurs wpłynęło 256 prac fotograficznych 88 autorów. Oceniało je jury w składzie: Jan Grudysz (Telewizja Rzeszów) – operator kamery i fotografik, Andrzej Józefczyk („Nowe Podkarpacie”) – fotoreporter i Waclaw Turek (Krośnieński Dom Kultury) – poeta, fotografik. Pierwsze miejsce przyznano Tatianie Dębskiej z Warszawy za zdjęcie pt. „Mchy”. Drugie Marcinowi Nawrockiemu z Kutna za zestaw zdjęć „O poranku”, a trzecie Sebastianowi Dudzie z Wrocławia za zestaw prac „Las Avalon”. Przyznano też kilka wyróżnień. Wręczenie nagród wraz z otwarciem wystawy pokonkursowej odbędzie się w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sanoku 8 lutego (wtorek) o godz. 18.00. Komisarzem konkursu jest Edward Marszałek, autor prezentowanej w ubiegłym roku na naszych łamach pięknej książki „Ballady o drzewach”.

## Nie tylko dla przewodników

W najbliższy czwartek (10 bm.) o godz. 18.15, w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej odbędzie się spotkanie ze Stanisławem Proszakiem - wywodzącym się z Sanoka przewodnikiem beskidzkim, taternikiem, alpinistą i himalaistą. Opowie on o kierowanej przez siebie wyprawie wysokogórskiej w Andy i lodowce peruwiańskie, z której niedawno powrócił. Relację wzbogaci prezentacja przezroczy. Dla uczestników spotkania przewidziano konkurs, w którym nagrodą będzie piękny kalendarz na 2005 rok ze zdjęciami wysokogórskimi.

## Operacja „Mały Szu”

Adam Małysz był niekwestionowanym bohaterem ostatniego weekendu, a konkursy w Zakopanem śmiało uznać można za jedne z najwspanialszych w całej historii Pucharu Świata. W operacji „Mały Szu” udział brały także grupy kibiców z Sanoka i Zagórza.



Wspólne zdjęcie na tle Wielkiej Krowki pozostanie pamiątką na lata. Prezes Zakucia Adam Kiszka (z prawej) wraz z prezesem sanockiego Górnika Jarosławem Adamczukiem.

Sanoczanie stanowili około połowę trzydziestoosobowej grupy, zorganizowanej przez nauczyciela ze szkoły w Zarszynie, Adama Gebusa. – Wyjazd organizowałem już czwarty raz, w tym trzeci do Zakopanego. Atmosfera była niesamowita, zresztą podczas zakopiańskich konkursów kibice stanowią jedność, nie ma takich animozji jak na meczach piłkarskich. Podkarpacie miało mocną reprezentację, a transparent z napisem „Uherce Mineralne” podobno widać było nawet w telewizji. W porównaniu do lat ubiegłych brakowało mi jedynie towarzyszących konkursom atrakcji kulturalnych i koncertów. Wcześniej grali Golcowie, czy Blue Cafe, teraz tylko puszczano muzykę – powiedział Gebus. Skoczków dopingował także najwierniejszy kibic Stali Sanok Jerzy Sabat: – Było po prostu kapitalnie, do tego Adam wygrał. Przy okazji pokibicowaliśmy Stali – mówił.

W Zakopanem nie zabrakło także ludzi z Zagórskiego Towarzystwa Sportowego „Zakucie”, bo jak wiadomo Zagórz stawia na skoki. – Tego nie da się opisać, euforia tak mi się udzieliła, że niemal zdartem gardło – opisywał wrażenia Juliusz Pałasiewicz. – Adam Małysz był fantastyczny. Jego podwójne zwycięstwo docenić trzeba tym bardziej, że wszyscy tego właśnie oczekiwali. Presja była więc ogromna, dodatkowo podsycona przez spikera, ale Adam ją wytrzymał.

Po Zakopanem „Małyszomania” wróciła ze zdwojoną siłą. W obecnym sezonie polski Batman wygrał już cztery konkursy, czyli o jeden więcej niż dwa sezony temu, gdy trzeci raz z rzędu zdobywał kryształową kulę za zwycięstwo w klasyfikacji łącznej Pucharu Świata. Wielką formę odzyskał w najbardziej odpowiednim momencie, co w kontekście nadchodzących mistrzostw świata szczególnie raduje serca kibiców. W Obersdorfie zapowiada się pasjonująca walka o złoto. (bart)

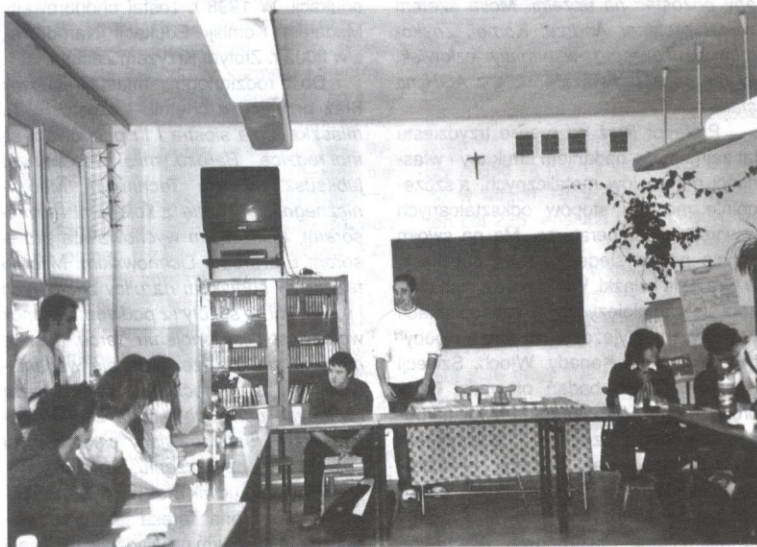
## Przekazać młodym

Instytut Pamięci Narodowej – Oddział w Rzeszowie, starosta powiatu brzozowskiego oraz dyrekcja Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie zapraszają nauczycieli historii i wiedzy o społeczeństwie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych na otwarcie wystawy „Stan wojenny – spojrzenie po dwudziestu latach” oraz na konferencję szkoleniową „Stan wojenny w Polsce południowo-wschodniej”, która odbędzie się 7 lutego br. (tj. w poniedziałek) w brzozowskim liceum przy ul. W. Pańki 2. W programie m.in. wystąpienie dr Tadeusza Iwaneczko, relacje osób internowanych i prezentacja poświęconego stanowi wojennemu pakietu edukacyjnego, który przygotowali pracownicy Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 11.00. Uczestnicy konferencji otrzymają zaświadczenie oraz materiały szkoleniowe.

– Wystawa „Stan wojenny – spojrzenie po dwudziestu latach” przedstawia przebieg i realia stanu wojennego na obszarze obecnego województwa podkarpackiego. Ukazuje działania władz komunistycznych i sytuację osób internowanych w Zależu, Uhercach i Łupkowie, w Nisku i Goldapi – obwieśnienia i zarządzenia administracyjne, represyjne orzeczenia sądowe, decyzje o internowaniu, fotografie, zapiski, modlitwy. Przybliża także uciążliwość życia codziennego na początku lat 80. Na szczególną uwagę zasługują zdjęcia wykonane 31 sierpnia 1982 r. w Rzeszowie i Stalowej Woli, podczas największych manifestacji w naszym w regionie w okresie stanu wojennego – mówi Mariusz Krzysztofiński z IPN. Wystawa będzie prezentowana w Brzozowie do końca lutego. (jz)

## Sejmik w „czwórce”

Gimnazjum nr 4 było gospodarzem drugiego „sejmiku” samorządów szkolnych sanockich gimnazjów.



Sejmik samorządów szkolnych to zdaniem zainteresowanych cenna inicjatywa.

Mariusz zapomniał nawet o bólu po stracie zęba, kiedy jego sportowy idol, Adam Małysz, stanął przy nim i dał mu autograf. Z wyiekami na twarzy – od mrozu i przejęcia – mali kibice licytowali się później: „Masz autograf Małysza?! No! A ja mam nawet pięć!”.

## Masz autograf mistrza?

Prawie dwudziestu ministrantów i lektorów z franciszkańskiej parafii Podwyższenia Krzyża Świętego przebywało od 23 do 28 stycznia na wypoczynku w Zakopanem. – Było super – mówi 10-letni Mariusz. – Jeździliśmy na nartach, łyżwach, chodziliśmy w góry i na basen. Można było się wyszaleć, ja nawet straciłem zęba, górą trójkę! Ale za to widziałem z bliska Małysza i mam jego autograf! – dodaje szczęśliwy chłopiec. Zadowolony jest również opiekun o. Piotr Szczepański: – Pogoda dopisała, często świeciło słońce, więc nie odczuwano się, że temperatura dochodzi do minus 20 stopni. Czas wykorzystaliśmy na odpoczynek, zwiedzanie miasta i kościołów, sporty zimowe i wycieczki. Chłopcy codziennie brali udział we mszy św., wspólnie odmawiali Liturgię Godzin – relacjonuje franciszkanin. W piątek, po treningu najlepszych skoczków na świeżo, sanockim ministrantom udało się otrzymać autografy od samego Adama Małysza. Mają także pamiątkowe zdjęcie z Włodzimierzem Szaranowiczem z TVP. Trudno wyobrazić sobie wspanialszą pamiątkę z Zakopanego, zwłaszcza po ostatnich triumfach naszego Orła z Wisły...

Ministranci mieszkali w saletynów w willi „Malerka”. Gospodarze wypożyczali im narty, gotowali wspaniałe posiłki. Wszyscy wrócili do domów naprawdę zadowoleni. – Jedyne moje zmartwienie polega na tym, że nie wiem, jak zareagują rodzice, widząc Mariusza bez zęba... – dodaje ojciec Piotr, którego „odpytywał” po powrocie o. Witold Pobiedzkiński z „Głosu Ziemi Sanockiej”. (oprac. z)



Adam Małysz rozdaje ministrantom autografy, 28 stycznia 2005 r.

## Nie truj się

Zakończyła się kolejna edycja programu 7 Kroków – III Elementarz. Skierowany do uczniów najstarszych klas szkół podstawowych program dotyczy zagrożeń płynących ze strony papierosów, narkotyków, alkoholu i leków, uczy prawidłowych zachowań w sytuacji nacisku i agresji oraz dokonywania wyboru pomiędzy pokusą a wolnością. Uroczyste podsumowanie jesiennej edycji z udziałem uczniów, nauczycieli i instruktorów odbyło się w styczniu w Sanockim Domu Kultury.

Każda z edycji programu trwa pół roku i obejmuje 8-10 spotkań w klasach, które nie mają jednak charakteru lekcji. Zajęcia prowadzi wychowawcy lub przeszkoleni nauczyciele, pracujący pod okiem instruktora. Tym razem rolę tę pełniła Halina Dembiczak z ZS nr 5. W edycji jesień 2004 uczestniczyło 11 pedagogów-realizatorów, 273 uczniów i 196 rodziców, którzy także objęli się programem – otrzymując stosowne materiały, wydawnictwa książkowe i broszury informujące jak rozmawiać z dziećmi o zagrożeniach i na co zwracać szczególną uwagę.

– Uczestnicy programu wywodzą się głównie z Sanoka, ale także z Zagórza czy Baligródu. Koszty ponoszą gminy, w przypadku miasta środki na ten cel pochodzą z Gminnego Programu Przeciwdziałania i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Zachęcam inne gminy do korzystania z tego programu, który realizowany jest od 15 lat i dobrze sprawdzony, pozytywnie oceniany jest też przez uczestników, którzy w anonimowych ankietach wystawili mu ocenę 4,8 – mówi Jadwiga Warchoł, pełnomocnik burmistrza ds. alkoholowych.



Uroczyste podsumowanie z udziałem przedstawicieli władz miasta wzbogacił konkurs piosenek i rymowanek przygotowanych przez młodzież (na zdjęciu). W pierwszej grupie zwyciężyła klasa VIc z SP3, w drugiej najwyższą oceniono VIa z SP4. Laureaci otrzymali w nagrodę koszulki z napisem Nie truj się, a prezentem dla wszystkich uczestników był koncert FTT Flamenco. (jot)

pożyczka od serca

BEZ PORĘCZYCIELA DO 20 000 PLN W 24 GODZINY

9,6%

SKOK Stefczyka część przychodu z pożyczki przeznacza na pomoc domom dziecka.

3-36 miesięcy

Oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 10 000 PLN i okresu 36 miesięcy oraz prowizji stosowanej dla Członka ze stażem i dobrą historią kredytową wynosi 12,88%.

SKOK STEFCZYKA

SANOK, ul. Jana III Sobieskiego 21, tel. (013) 464 26 90, 464 26 91  
www.skokstefczyka.pl infolinia: 0-801 600 100 lub (058) 668 94 00

# Pocztą „TS”

Redakcja

Tygodnika Sanockiego

Działając na podstawie ustawy z dn. 15.12.2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (tekst jednolity opublikowany Dz. U. Nr 86, poz. 804, art. 34 i 37 z dnia 17.05.2003 r.) jako Powiatowy Rzecznik Konsumentów przy Starostwie Powiatowym, w imieniu i na rzecz konsumentów chciałbym się odnieść do sygnału Pani Heleny Duszczyk pt. „Czy to niewola?” zamieszczonego w „TS” nr 4 z 2005 r.

W tym artykule konsumentka informuje czytelników o skandalicznym traktowaniu jej wnuczki w sklepie CCC w Sanoku.

Nie znam szczegółów sprawy, ale jak wynika z artykułu, firma CCC zmusza konsumentów z terenu Sanoka i okolic do chodzenia w butach o różnych rozmiarach. Takie działanie pozbawione jest jakichkolwiek podstaw prawnych i moralnych, godzi w podstawową zasadę dobrych obyczajów kupieckich.

Konsumentka w tym artykule zadaje pytanie cyt. „A czy to niewola jakaś czy co?” – Odpowiadam, jest to łamanie przepisów prawa w tym zakresie.

Sprawy te reguluje ustawa z dn. 27 lipca 2002 r. „o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego” Dz. U. Nr 141 poz. 1176.

Według tej ustawy sprzedawca odpowiada wobec konsumenta przez okres 2 lat, jeżeli towar w chwili wydania jest niezgodny z umową (dawne określenie – wady towaru), to sprzedawca miał obowiązek sprawdzić czy obuwie jest właściwe, a nie tłumaczyć, że konsumentka mogła sama sprawdzić to w sklepie. Konsumentka zaufała sprzedawcy, że jako profesjonalista w branży sprzeda jej odpowiedni towar. Tym bardziej, że cytowana ustawa stanowi, że towar jest zgodny z umową, jeżeli nadaje się do celu, do jakiego jest zwykle używany, trudno sobie wyobrazić, żeby używać buty o różnych rozmiarach, oczywiście poza tym przykładem. Nie może sprzedawca uwolnić się od odpowiedzialności, twierdząc, że konsument o tej niezgodności wiedział, lub oceniając rozsądnie powinien był wiedzieć, bo właśnie tak oceniając, konsumentka zapewne nigdy by tych butów nie kupiła.

Zgodnie z ustawą sprzedawca miał obowiązek natychmiast, bez zbędnej zwłoki wymienić towar na nowy (odpowiedni), lub gdy ta wymiana była niemożliwa, tak jak w tym przypadku, gdyż była to ostatnia para, sprzedawca miał obowiązek zwrócić konsumentce gotówkę, ale nie miał prawa zmuszać do zakupu innego niepotrzebnego obuwia i jak twierdzi żbulszewska babcia (i wcale jej się nie dziwię), że wnuczka wydała pieniądze, a nadal nie ma w czym chodzić.

Mam nadzieję, że sprawa będzie dokładnie wyjaśniona przez właściciela tj. Firmę „LANDSHUD” z Łańcuta, sklep CCC w Sanoku, do którego jako Powiatowy Rzecznik Konsumentów z takim wnioskiem się zwróci, takie wyjaśnienie należy się również konsumentce jak i jej babci oraz czytelnikom TS. Jestem przekonany, że tak się stanie, bo wszelkie nawet drobne wątpliwości konsumentów były zawsze wyjaśniane, co może świadczyć o poważnym traktowaniu konsumentów przez tę Firmę. W celu dokładnego wyjaśnienia sprawy proszę osoby zainteresowane o kontakt z mną.

Przypominam konsumentom, że nie ma możliwości zwrotu zakupionego towaru bez podania przyczyn np. bo się nam nie podoba (nie dotyczy to omawianego przypadku) nawet zakupionego w tym samym dniu, za wyjątkiem przypadku, gdzie sprzedawca wyrazi zgodę na przyjęcie towaru z powrotem. Kupujący może także umówić się ze sprzedawcą, (najlepiej na piśmie), że zastrzega sobie prawo zwrotu towaru np. do trzech dni. W takim przypadku jest to umowa cywilno-prawna, z której sprzedawca będzie zobowiązany się wywiązać.

Ponadto informuję konsumentów z terenu powiatu sanockiego, że w przypadku wystąpienia jakichkolwiek niejasności lub nieporozumień ze sprzedawcami, należy kontaktować się z Powiatowym Rzecznikiem Konsumentów telefonicznie (nr tel. 46 52 918) lub osobiście w Starostwie Powiatowym ul. Rynek 1 pokój 55.

Powiatowy Rzecznik Konsumentów  
**Józef Michalewski**

# Oświatowy balans

Dokończenie ze str. 1

Do debaty oświatowej i konfrontacji stanowisk jednak nie doszło. Radny Marian Czubek z Niebieszczań zgłosił bowiem niespodziewanie wniosek o zdjęcie z porządku obrad punktów dotyczących oświaty. Poparli go jednomyślnie wszyscy członkowie rady, co rodzice skwitowali oklaskami. W ich imieniu podziękowała Teresa Kudroń, przewodnicząca Rady Rodziców w Sanoczku.

– Dlaczego protestujemy przeciwko podporządkowaniu fundacji szkół filialnych? Bo obawiamy się, że doprowadzi to do ich likwidacji. Wójt nie zdołał nas przekonać, że ma czyste intencje. Zapoznaliśmy się ze statutem fundacji, który miała zatwierdzić rada gminy. Skonsultowaliśmy go nawet z radcą prawnym. Parę rzeczy wzbudziło nasze wątpliwości. Po pierwsze nie podobało się nam, że w zarządzie znaleźli się wyjątkowo ludzie wójt. W kontekście tego, że rada tylko przyjmuje statut, a jakichkolwiek zmian w późniejszym czasie dokonuje już sam zarząd fundacji, obawiliśmy się, że jego członkowie będą mogli robić, co zechcą. Po drugie: wójt twierdzi, że podległe fundacji szkoły zachowają status placówek publicznych. W grudniu ubiegłego roku byliśmy w Kuratorium Oświaty, gdzie usłyszeliśmy, że będą to szkoły niepubliczne o charakterze publicznym, co stanowi zasadniczą różnicę, bo takie placówki mają tylko obowiązek zapewnienia wydawanie świadectw, realizowanie programu i odpowiednie wykształcenie nauczycieli. Co do reszty nie ma żadnych ograniczeń. Nie obowiązują w nich na przykład Karta Nauczyciela. Nie było poza tym mowy o żadnej odpłatności ani o tym, że szkoła może być rozwiązana. A w przypadku szkoły publicznej wójt musi liczyć się wówczas z opinią kuratora, przy niepublicznej – nie. Uznaliśmy, że to jedna z pułapek, która może doprowadzić do likwidacji szkół. Uważamy, że jeśli wójtowi rzeczywiście zależałoby na rozwiązaniu problemu, powinien poszukać innego sposobu. Coraz mniejsza liczba uczniów w szkołach jest problemem ogólnopolskim, ale próby rozwiązania go poprzez likwidowanie małych szkół do niczego dobrego nie doprowadzają. Trzeba o tym głośno mówić i przekonywać postów, żeby nie cięli pieniędzy na oświatę. Małe szkoły są bardziej przyjazne, zwłaszcza dla najmłodszych dzieci, o czym sama się przekonałam. I mogą kształcić na wysokim poziomie, czego przykładem jest szkoła w Sanoczku, z której poziomu naucza-

nia jesteśmy jako rodzice zadowoleni. W takiej szkole nauczyciel jest na miejscu i może poświęcić dziecku więcej czasu, nawet jeśli są to klasy łączone. Sama do takiej klasy chodziłam i nie miałam później żadnych problemów. Zdajemy sobie sprawę, że decyzja radnych nie rozwiązuje problemu, ale przynajmniej na rok odsuwa groźbę likwidacji szkół.

– Na dziś jesteśmy zadowoleni. Bylibyśmy bardziej, gdyby zostało to przegłosowane, a nie ściągnięte z porządku obrad. Radni zachowali się jak za-

cji. Komisja wyraziła zgodę na przedstawienie projektu tworzenia fundacji przez wójta. Pracowaliśmy cały czas nad tym tematem, rozpatrywaliśmy wszystkie plusy i minusy takiego rozwiązania. Kiedy otrzymaliśmy projekt uchwały, poprosiłam członków komisji o opinię. Wówczas nastąpiła zmiana – komisja negatywnie zaopiniowała pomysł utworzenia fundacji. Osobiście byłam i jestem przekonana, że fundacja jest złym rozwiązaniem problemów oświatowych w gminie. W ciągu kilku lat doprowadziłoby to do bardzo niskiego



Emocje na sali obrad podgrzała grupa mieszkańców protestujących przeciwko likwidacji szkół filialnych i podporządkowaniu ich fundacji.

chowali, ważne, że szkoły nie zostaną zlikwidowane. Nasze starania i nagłośnienie sprawy w mediach okazały się skuteczne – mówi Jan Wojnakowski z Czerteża.

W kuluarach mówiono, że na decyzji radnych zaważyło w głównej mierze stanowisko komisji oświaty, która stosunkiem głosów 3:2 opowiedziała się za odrzuceniem projektu fundacji. Wójt Mariusz Szmyd nie ukrywa swego rozczarowania.

– W listopadzie przedstawiłem na sesji sposób funkcjonowania fundacji. Trzynastego grudnia przewodnicząca komisji oświaty potwierdziła mi, że komisja wydała pozytywną opinię w tej sprawie. Zaczęłam więc organizować spotkania z dyrektorami. Z największym zdziwieniem dowiedziałem się – i to z Nowin! – że stanowisko komisji nagle uległo zmianie. Dobry obyczaj nakazuje przynajmniej o tym poinformować.

– W grudniu przegłosowaliśmy pozytywnie propozycję wójta. To właściwie nie była opinia dotycząca powołania fundacji.

poziomu szkół. Bez ochrony Karty Nauczyciela dobrzy nauczyciele odeszliby z pracy. Poza tym uważam, że w jednej gminie nie powinno się różnicować nauczycieli – mówi Halina Romerowicz, przewodnicząca komisji oświaty.

Wyjaśnienie to może rodzic pewne wątpliwości co do istoty i charakteru wydanej w grudniu opinii. Od kiedy to bowiem komisja wydaje zgodę na przedstawienie jakiegokolwiek projektu przez wójta?

– Wójt ma prawo przedstawić projekt i nie potrzebuje na to zgody komisji, która może ten projekt zaopiniować pozytywnie lub negatywnie bądź nie zająć w ogóle stanowiska – wyjaśnia Mirosław Furczak, kierujący Biurem Prawnym w Urzędzie Miasta.

Inne wątpliwości, na przykład co do statusu szkół prowadzonych przez fundację, rozwiewa jednoznacznie pismo Kuratorium Oświaty z 21 stycznia br., skierowane do Rad Rodziców szkół podstawowych w Czerteżu i Sanoczku. „Szkołę publiczną może założyć jed-

nostka samorządu terytorialnego, osoba prawna lub fizyczna (...) zatem fundacja może również utworzyć szkołę publiczną.” Podkarpacki kurator oświaty Stanisław Rusznica wyjaśnia dodatkowo: – W szkołach publicznych prowadzonych przez inne organy niż jednostki samorządu terytorialnego nie obowiązują przepisy Karty Nauczyciela.

Pytanie, czy protestujący rodzice, członkowie komisji oświatowej i radni mieli wcześniej taką wiedzę. Z niektórych wypowiedzi wynika, że nie. Czy – mając ją – poparliby fundację, jest już całkiem odrębną kwestią.

– Żałuję, że sprawa została w taki sposób rozstrzygnięta przez radnych. To nie jest żadne rozwiązanie, tylko unikanie problemu i chowanie głowy w piasek. Tu nie ma zwycięzców – przegraliśmy jako gmina. Fundacja była szansą na wyjście naszych szkół z opłotków, na to, aby poprawić jakość kształcenia, aby nasze dzieci szły bez kompleksów do następnych szkół. Nie da się tego zrobić bez pieniędzy, ale nawet za te, które są, można to zrobić znacznie lepiej niż obecnie. Fundacja prowadziłaby szkoły publiczne, gdzie samorząd – z mocy ustawy – ma obowiązek przekazywać pieniądze na każdego ucznia w wysokości równej kosztom utrzymania ucznia w innych placówkach gminy. Argument, że gmina próbuje ratować budżet poprzez likwidację szkół, jest bzdurą. Przecież te same pieniądze i tak wydalibyśmy na szkoły. Prawda leży gdzie indziej – w prowadzonych przez fundację szkołach nauczyciele straciliby po prostu część przywilejów wynikających z Karty Nauczyciela. Zaoszczędzone w ten sposób pieniądze poszłyby na wyposażenie i zakup pomocy naukowych. Nie rozumiem postawy radnych – powinni mieć na uwadze dobro wszystkich, a nie wąskiej grupy. Fundacja była pomysłem nowatorskim. Stanowiła jednak wyłom w murze i dlatego została zablokowana. Nie zrezygnuję z jej utworzenia, choć nie będzie to już fundacja samorządowa. To jedyna szansa, abyśmy mogli ubiegać się o środki unijne – mówi rozgoryczony Mariusz Szmyd.

Gmina Sanok od lat boryka się z oświatą. Dla półtora tysiąca uczniów prowadzi osiemnaście podstawówek, w tym cztery filialne, gdzie nauka odbywa się w klasach 0-III – ze względu na niewielką liczbę dzieci, również w systemie łączonym. Utrzymanie szkół pochłania 9 milionów złotych, co stanowi lwią część gminnego budżetu wynoszącego 21 mln. Mimo kilku podejść wójtowi nie udało się dotychczas zrationalizować sieci szkół. Przeciwno likwidacji części z nich ostro protestują rodzice i nauczyciele. Radni również nie mają odwagi podjąć takiej decyzji. Lekarstwem na oświatową mizerię miała się stać fundacja samorządowa Nasza Szkoła. **Joanna Kozimor**

# Trzeci profesor

Pod koniec roku pisaliśmy o nominacjach profesorskich dla dwóch osób wywodzących się z Sanoka: Jana Skoczyńskiego, pracownika UJ i pierwszego rektora PWSZ, oraz Marty Zoszak-Wierzbieniec z WSP w Rzeszowie. Miło nam poinformować, że w styczniu tytuł profesora odebrała z rąk Prezydenta RP trzecia osoba związana z naszym miastem – dr hab. inż. Ludwik Błaż z krakowskiej AGH.

Profesor Ludwik Błaż, choć od wielu lat mieszka w Krakowie, wciąż czuje się sanoczaninem – tu urodził się w 1946 r., ukończył Szkołę Podstawa-

wą nr 3 i Technikum Mechaniczne. Jego mama Bogusława pracowała w Stomilu, a ojciec Tadeusz w Autosanie. W Sanoku pozostała siostra Barbara Wanielista



Uroczyste wręczenie nominacji profesorskiej 25 stycznia w Pałacu Namiestnikowskim.

(pani Barbara i jej mąż Andrzej znani są ze swoich działań na rzecz utworzenia ośrodka hipoterapii dla dzieci niepełnosprawnych). Po maturze w 1965 r. Ludwik Błaż rozpoczął studia na Wydziale Metalurgii AGH, uwieńczony dyplomem w 1971 r. – Prawdę mówiąc myślałem o tym, że po ukończeniu studiów powrócę do Sanoka i podejmę pracę w Autosanie. Otrzymałem jednak dość nieoczekiwaną propozycję z Wydziału Metali Nieżelaznych od profesora Jerzego Bazana, aby pozostać na uczelni. Moim szefem został profesor Andrzej Korbel, znakomity naukowiec i wspaniały człowiek. W ten sposób związałem się z AGH na stałe.

Profesor Błaż od prawie trzydziestu lat zajmuje się badaniem struktury i własności materiałów metalicznych, a szczególnie metali i stopów odeskalcanych w wysokiej temperaturze. Ma na swoim koncie ponad siedemdziesiąt publikacji, w tym dwie książki. Większość z nich ukazała się w anglojęzycznych czasopiśmie naukowych. Wyjeżdżał na staże i pobyty naukowe do Kanady, Włoch, Szwecji i Japonii. Część badań prowadzi bądź prowadził we współpracy z tymi ośrodkami. Jest uznanym autorytetem w dziedzinie badań metodą mikroskopii elektronowej. Bardzo dużo czasu spędza w Międzywydziałowej Pracowni Mikroskopii Elektronowej AGH, wyposażonej w unikalnej klasy sprzęt.

– *Możliwość spoglądania do wnętrza struktury materiałów metalicznych to fascynująca praca i równocześnie przygoda. Jako obserwator za każdym razem odkrywam nowe rzeczy. Zachwyca mnie też piękno i harmonia tego mikrokosmosu. Nie jest to tylko uprawianie czystej nauki, ale również zaspokojenie właściwej człowiekowi potrzeby poznania otaczającej nas materii* – wyznaje naukowiec, który jest również laureatem kilkunastu nagród rektora AGH i ministra edukacji. W 1998 r. został uhonorowany Medalem Komisji Edukacji Narodowej, a w 2002 r. Złotym Krzyżem Zasługi.

Do rodzinnego miasta Ludwik Błaż przyjeżdża chętnie i często. – *Tu mieszka moja siostra i tu pochowani są moi rodzice. Bardzo miłe wspominać jubileusz 50-lecia Technikum Mechanicznego, spotkanie z kolegami i profesorami, m.in. moim wychowawcą profesorem Edwardem Lichnowskim. Miło mi też, kiedy spotykam na ulicy znajomych i przyjaciół ze szkoły i z podwórka. Sanok wciąż jest bliski mojemu sercu. Trochę mi tylko smutno, że tak wiele wspaniałych miejsc wypoczynku nad Sanem i w innych punktach miasta zostało zajęte przez rozbudowujący się przemysł i uległo zanieczyszczeniu. Szkoda...*

Profesor Ludwik Błaż ma trójkę dorosłych dzieci. Żona Teresa jest pracownikiem dydaktycznym na Wydziale Inżynierii Materiałowej i Ceramiki AGH. **(JZ)**

## Mordy w „Panice”

Drogi Czytelniku! Czy słuchałeś kiedyś rocka tak, jak słucha się muzyki poważnej? Czy na grających na scenie muzyków patrzyłeś tak, jakby to był co najmniej teatr muzyczny Johna Cage'a? Nie? To znaczy, że nie należysz do tej garstki osób, która była na koncercie zespołu MORDY.



ARCHIWUM PANIK

Mordy zaprezentowały muzykę, którą generalnie określić można jako minimalny, gitarowy post-rock. Bardzo długi koncert porwał publiczność, jednak nie do tańca; słuchacze siedzieli naprawdę niemal jak na koncercie muzyki poważnej (w końcu Mordy wśród głównych inspiracji, oprócz Jimiego Hendrixa, Johna Coltrane'a, wymieniają Bełę Bartoka). Zagrano głównie kawałki z ostatniej płyty „Antology”. Pod szyldem „Mordy” kryje się czterech muzyków: perkusista Bartłomiej Adamczak, gitarzysta i wokalista Marcin Dymiter, basista i również wokalista Grzegorz Welizarowicz oraz trębacz Wojciech Jachna.

Jedynym mankamentem koncertu w Pani K. było, niestety, nagłośnienie. Choć cały zespół brzmiał równo, wokale były nieco przesterowane i sprawiły wrażenie, jakby były spoza zespołu, szczególnie głos basisty wybijał się do przodu. Wprawdzie później zostało to skorygowane, ale niestety kilka niezłych kawałków dużo na tym straciło. Jednak poszukiwany przeze mnie od kilku lat zespół nie zawiodł moich oczekiwań, a nawet je przerósł. **Piotrek K.**

## Taki klimat

— mówi Michał Szul, właściciel klubu Pani K.

— Twój klub istnieje od dwóch lat, koncerty odbywają się w miarę regularnie. Prowadzisz statystykę?

— Pod koniec ubiegłego roku stuknęła nam pięćdziesiątka. Pół setki koncertów.

— Ale niektórzy wykonawcy zagrali jednak więcej niż raz...

— 5 Syfon nawet trzy razy. I być może zagra jeszcze.

— Które koncerty uważasz za najbardziej udane?

— Z artystycznego punktu widzenia z pewnością występ Mikołaja Trzaski z Joe Giardullo. Zresztą cały festiwal „Panika w jazzie” stał na wysokim poziomie, co zresztą potwierdzali słuchacze. Z zespołów alternatywnych czy rockowych, wskazałbym na koncerty Pogodno, Paprika Corps, Agressiv 69, czy Cool Kids Of Death - bardzo energetyczne granie, które zresztą udzielało się słuchaczom.

— W jaki sposób staracie się ściągać wykonawców do klubu?

— Starac musimy się tylko na początku działalności, czyli dwa lata temu. Potem muzycy, którzy u nas grali, przekazywali wrażenia innym i oferty koncertowe zaczęły coraz częściej napływać.

— Zdarzało ci się z którejs zrezygnować?

— Owszem.

— Jakże zatem zespoły nie zagraly w Pani K., a zagrać mogły?

— Kilka dość znanych, choć nie będę operował nazwami, by kogoś nie urazić. Powiem tylko, że ściągam wykonawców, którzy pasują do klimatu klubu. Generalnie nastawiam się na muzykę ambitniejszą i trudniejszą w odbiorze, nawet nieco „zakreconą” - głównie jazz i rock w ambitniejszym czy też alternatywnym wydaniu.

— Ale nazwy wielu zespołów, które grają w Pani K., niewiele mówią przeciętnemu słuchaczowi. To nie są wykonawcy z list przebojów.

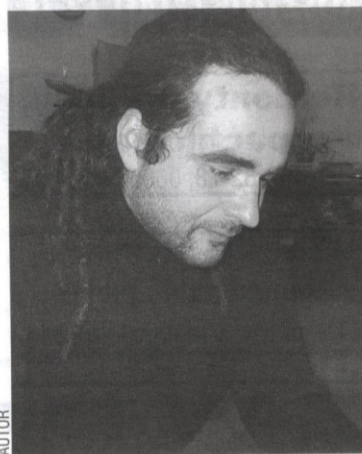
— Nie nastawiamy się na muzykę pop, ani nawet rocka w klasycznym wydaniu. Także metal - choć mnie bliższy (Michał Szul był perkusistą Messengera, pierwszej sanockiej grupy, która wydała płytę - przyp. BB), też by się w klubie nie sprawdził.

— Da się na koncertach zarobić?

— Robię to, bo lubię a nie dla pieniędzy. Żeby wyjść na czysto, musimy mieć około stu osób. A na ostatnie koncerty przychodziło zaledwie po pięćdziesiąt.

— Skąd taka obniżka frekwencji? Podczas festiwalu „Jazz w Panice”, czy na występie Maćka Maleńczuka mieliście pełną salę - po 150 osób.

— Paczątek roku taki jest - brak pieniędzy, sesje na uczelniach, pogoda. Od znajomych właścicieli klubów, np. w Krośnie, dowiaduję się, że u nich też



AUTOR

puszki. Choć jakoś szczególnie mnie to nie martwi, bo często występy ze skromną widownią są znacząco bardziej udane. Wtedy przychodzą tylko ci, których naprawdę interesuje muzyka. Na sali panuje skupienie, pozytywną energię wyczuwają sami wykonawcy. Z drugiej strony są takie koncerty, jak występ Maćka Maleńczuka - tłok na sali, ale część widowni przyszła tylko „zobaczyć Maleńczuka”, więc zamiast słuchać - rozmawiali. Efekt był taki, że sam Maciek zwracał ludziom uwagę.

— Najbliższe plany koncertowe?

— W lutym zagra Sing Sing Penelope, w marcu Tworzywo Sztuczne oraz dwa zespoły zagraniczne - węgierski Trotel i duński Tesco Value. W kwietniu będzie u nas trio Oleś Trzaska Oleś, z którym może przyjedzie czytający poezję Andrzej Stasik. Potem zagrają jeszcze Pogodno, Pink Freud i Mitch & Mitch.

— Niedawno pisaliśmy, że oferta kulturalna klubu Pani K. to nie tylko muzyka - twoja żona Maria zorganizowała wystawę prac plastycznych studentów III roku Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Zamierzasz jeszcze rozszerzyć ofertę?

— Planuję otworzyć Dyskusyjny Klub Filmowy - projekt już mam, zostaje kwestia uzupełnienia sprzętu, odpowiedniego zmodyfikowania sali i dogrania wszystkiego z dystrybutorami filmów.

— Kiedy ruszysz z DKF-em?

— Mam nadzieję, że jeszcze przed wakacjami.

— Jakże filmy będzie można u ciebie zobaczyć? Bo chyba nie hollywoodzkie wysokobudżetówki?

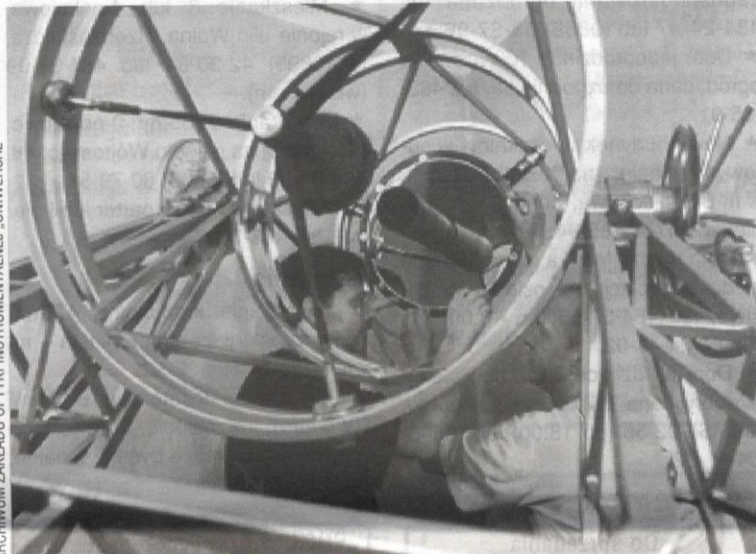
— Na te każdy może pójść do kina, lub później wypożyczyć na wideo. Myślę o filmach ambitnych, często zbierających doskonałe recenzje, ale funkcjonujących niejako w drugim obiegu. O obrazach, które nie są powszechnie dostępne.

Rozmawiał **Bartosz Błażewicz**

## Podglądanie kosmosu

Obserwatorium astronomiczne w Sanoku? A czemu by nie? Jeśli stać na nie państwową szkołę w Dąbrowie Górniczej, rzecz wydaje się również realna w czterdziestotysięcznym mieście. Pod warunkiem, że znajdą się entuzjaści, którzy tę nieco kosmiczną ideę przyobleką w ciąto.

W amerykańskich domach teleskop należy do standardowego wyposażenia. Penetrowanie nieba i zainteresowanie odległymi galaktykami charakteryzują jednak nie tylko narody zamożne, o czym świadczy przykład naszych południowych sąsiadów, Słowaków i Czechów. W ostatnich latach również w Polsce zaczyna przybywać ludzi, dla których obserwowanie ciał niebieskich i zjawisk astronomicznych stało się wielką przygodą i pasją. Niekiedy obserwacje nieba uważają za przeżycie wręcz mistyczne. Czy może być coś piękniejszego od oglądania nocą Plejad, pierścieni Saturna czy kraterów na Księżycu? O rodzeniu się nowych potrzeb wśród Polaków świadczy m.in. dynamiczny rozwój żywieckiej firmy braci Uniwersałów, Bogusława i Jacka, która zajmuje się m.in. produkcją teleskopów czy fenomen amatorskiego ruchu astronomicznego w Dąbrowie Górniczej. Zapoczątkowali go w połowie lat 50. dwaj niezwykli ludzie - Wacław Szymański, znany obserwator Słońca, i Stanisław Robert Brzostkiewicz, pisarz i publicysta, autor kilku znakomitych książek i setek artykułów z dziedziny astronomii. Dziś tradycje te kontynuuje Dariusz Nelle i entuzjaści z Dąbrowieckiego Koła Miłośników Astronomii im. S. R. Brzostkiewicza. Ich największym sukcesem jest doprowadzenie do wybudowania przy Zespole Szkół nr 1 obserwatorium astronomicznego z prawdziwego zdarzenia. Przedsięwzięciu patronowało wiele osób, m.in. dyrekcja szkoły, prezydent miasta i bracia Uniwersałowie, którzy zaprojektowali i wybudowali na obiekcie kopułę obserwacyjną oraz wyposażyli ją w odpowiedni sprzęt. Dziś obserwatorium dysponuje największym w Polsce amatorskim teleskopem zwierciadlanym o średnicy lustra 0,5 m. Korzystają z niego m.in. uczniowie miejscowych szkół, którzy poprzez uczestnictwo w dziennych i nocnych pokazach, seansach wideo, pogadankach i prelekcjach wspaniale poszerzają swoją wiedzę o wszechświecie. Dariusz Nelle mówi, że w czasie gdy zachodzą jakieś ciekawe zjawiska astronomiczne, do obserwatorium ściągają setki osób. - Kiedy latem ubiegłego roku Venus była widoczna na tarczy Słońca, przyszło do nas półtora tysiąca ludzi - opowiada.



ARCHIWUM ZAKŁADU OPTYKI INSTRUMENTALNEJ UNIWERSAŁ

Za pomocą teleskopów braci Uniwersałów można obserwować m.in. Słońce, Księżyc, Venus, Jowisza, Saturna i Marsa.

Obserwowanie nieba stało się popularne również w Sanoku za sprawą Dni Astronomii, organizowanych przez Zespół Szkół nr 2 (dawny „mechanik”). Dzięki pomysłodawczyni Małgorzacie Mieleckiej-Lacie w naszym mieście gościli m.in. Igor Kudziej, dyrektor obserwatorium astronomicznego w Humennem, przedstawiciele chorzowskiego Planetarium, Klubu Astronomicznego Polaris i barcia Uniwersałowie. - Myśl o wybudowaniu w mieście na jakimś budynku kopuły obserwacyjnej pojawiła się tak jakoś spontanicznie - uśmiecha się nauczycielka. Pomysł przypadł do serca burmistrzowi Wojciechowi Bleharczykowi, który obiecał, że spróbuje dowiedzieć się, czy jest szansa na pozyskanie jakichś pieniędzy zewnętrznych na ten cel. Kilka osób, które zapytaliśmy o zdanie, również uważa, że rzecz jest godna zastanowienia. - Na pewno wzbogaciłoby to ofertę turystyczną naszego miasta. Ludzie lubią nowe rzeczy - stwierdza Antoni Pelc, współwłaściciel Campu Biała Góra. - Podpisujemy się obiema rękami - mówi Tadeusz Nicpoń, który od dwudziestu lat wraz z żoną pasjonuje się obserwacjami nieba. - To przyjemne i pożyteczne zajęcie, zwłaszcza dla młodzieży - dodaje. Może więc warto spotkać się i porozmawiać? **Jolanta Ziobro**

## Kulisy zaniechania odbudowy zagórskiego karmelu

W tym odcinku zajmujemy się dziejami klasztoru od spalenia do likwidacji. Obejme to okres od 26 listopada 1822 roku do 1831. Zniszczenia spowodowane kilkudniowym pożarem nie były takie duże, by nie mógł dalej funkcjonować. Wiele pomieszczeń nie uległo zniszczeniu i mogły one służyć dalej zakonnikom. Potwierdził to w swojej relacji ówczesny dziedzic Zagórza, Fr. Truskolaski. Gdyby zatem była wola odbudowy karmelu i potrzebne ku temu środki finansowe, to sprawa byłaby na dobrej drodze. Jednak klimat moralny i polityczny wokół karmelu był nieprzychylny. Biskup Gołaszewski nie był zainteresowany odbudową klasztoru i odnową życia zakonnego. Mógł wezwać na pomoc rozsiąniętych po parafiach karmelitów, by zorganizowali i podnieśli poziom życia zakonnego. Mógł wezwać ks. Włodzimierskiego jak i naciski władz austriackich miały decydujący wpływ na postawę biskupa przemyskiego - opiekuna konwentu. Zatem w latach 1823 - 31 życie zakonne biegło swoim torem. Wzmiankowany dziedzic Fr. Truskolaski w relacji z dnia 20.02.1823 roku, podaje, że z pożaru ocalał obszerne refektarz, w którym mogło się pomieścić kilkanaście osób oraz kilka cel. Jednak decyzja

przeora Umańskiego zakonnicy zamieszkali w chłopskich chatkach. W klasztorze pozostał tylko Jan Kanty Gajewicz - rektor Domu Poprawy wraz ze swymi pensjonariuszami. Oprócz nich dożywali swoich dni weterani wojskowi. Było już ich tylko sześciu. A oto ich nazwiska: Mikołaj Solon, Antoni Swarecki, Tomasz Bernacki, Jan Podsobiński, Stanisław Bazański i Gaspar Panasiewicz. Do ich dyspozycji był szpital, który obsługiwali karmelici. Zatem na utrzymanie inwalidów i ich leczenie musiał łożyć zubożały konwent. Wydatki na utrzymanie żołnierzy znane są tylko z kilku wybranych lat, np. w latach 1819-20 karmel wydatł na ten cel 225 reńskich i 5 feningów, w następnych 1821-22 wydatki wyniosły 222 reńskich. Z zachowanego kwitu przeora O. Umańskiego wynika, że na utrzymanie szpitala przekazał on 18 reńskich i 85 łokci płótna. Wzmiankowany kwit pochodził z 26 maja 1826 roku. Pieniądże pochodziły z obligacji wiedeńskich zabezpieczonych na dobrach Krasne w pow. krośnieńskim, na dobrach Nowotaniec w pow. sanockim, od Wiktora Późniaka.

Wypada wreszcie podsumować działalność ostatniego przeora o. Leonarda Umańskiego. Jego dwaj poprzednicy

doprowadzili konwent do ruiny gospodarczej. Chodzi o Alberta Szadkowskiego i Józefa Karniewskiego. Ten ostatni, umierając, zadłużył karmel u Potockiego na sumę 5.421 florenów. Próbe naprawy gospodarczej klasztoru podjął karmelita o. L. Umański, będący na parafii w Przysietnicy. Zrobił to zresztą na wyraźne polecenie konsystorza przemyskiego. O tragicznej kondycji karmelu tak pisał nowo obrany przeor: „Klasztor był obciążony długami, kościół bez dachu. Klasztor również i inne budynki zdezelowane, było wychudzone. Nie było bowiem ani wozu czymby drzewa przywieść z lasu. W ostatnim nieładzie zastałem ten klasztor”. Ta notatka pochodzi z 1819 roku. O. Leonard najpierw przeniósł stolarza Ignacego Skowrońskiego na folwark u podnóża wzgórza klasztorowego, przydzielając mu więcej ziemi pod uprawę. W dawnej woskowni kazał umieścić klasztorne bydło. Jego staraniem zostały naprawione dachy nad klasztorom, browarem i dwoma basztami. W części gospodarczej klasztoru powstała nowa kuźnia. Zaslugą przeora Umańskiego było odrestaurowanie studni klasztornej. Po dwu latach ciężkiej pracy klasztor powracał do swojej świetności. W roku

1821 do klasztoru przybył o. Jan Włodzimierski z polecenia biskupa Gołaszewskiego jako spowiednik Domu Poprawy. W poprzednim odcinku opisałem jego zagadkową rolę w spaleniu karmelu. Biskup Gołaszewski w piśmie do władz austriackich podał, że sprawcą pożaru klasztoru był ks. Włodzimierski. Z wiadomych względów nie mógł podać, kto go inspirował i kto mu pomagał. Ślady mogły prowadzić do władz zaborczych, zainteresowanych likwidacją konwentu. Wygodnie było wskazać jednego sprawcę, zwłaszcza, że się sam przyznał. Przeor Umański w przedłożonej opinii tak go scharakteryzował: „.....quidquid fecit, fecit imprudenter et quasi mente captus.” W języku polskim można to tłumaczyć: „.....cokolwiek czyni, czyni w sposób nieczysty z powodu mętnego umysłu.”

Dalej podawał przeor, że Włodzimierski „świetnie umiał przekreślać fakty i składać odpowiednie denuncjacje w urzędach cywilnych”. A może denuncjował współbraci na policji? Może policja austriacka podsyciała konflikt o. Jana z przeorem? Już w kilka miesięcy po spaleniu biskup Gołaszewski zwrócił się do władz o likwidację konwentu i przydzielenie jego majątków do dóbr kapitu-

ły przemyskiej! Zagórskich zakonników proponował przenieść do innych klasztorów w Galicji, wznosząc każdemu z nich roczną pensję. Mimo takiej sugestii władze zaborcze zwlekały, aż do jesieni 1831 roku. Upadek powstania listopadowego w zaborze rosyjskim i towarzyszący nastrój przynębnienia społeczeństwa galicyjskiego, zainspirowały władze austriackie do kasaty karmelu. Intencje ich były inne niż biskupa Gołaszewskiego. Zakonnicy polscy byli postrzegani jako nosiciele niepodległościowej tradycji. A zagórscy karmelici dali w przeszłości tego dowody. Austriacy nie spełnili próby biskupa Gołaszewskiego, bo majątki karmelu przeszły na skarb państwa i do funduszu religijnego, a Domus Correctionis (Dom Poprawy) przeniesiono do Przeworska. W roku 1837 znalazł się w nim ks. Włodzimierski, już nie jako spowiednik, tylko pensjonariusz, po siedmiolletnim więzieniu i sześciolletnim pobycie u Karmelitów Trzewickowych we Lwowie. Wszystko to za sprawą wyroków, jakich się dopuszczał w nowym zgromadzeniu. Szła więc za nim opinia dawnego przełożonego - o. Leonarda, że to „człowiek zazdrosny, wichrzył pokój, krętał i denuncjator”. A jaką opinię wytworzyła mu policja austriacka? To pytanie pozostanie bez odpowiedzi.

Opracował **Jerzy Tarnawski**

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie własnościowe 45 m<sup>2</sup> (IV piętro), przy ul. Poprzecznej 3, tel. 463-65-97.
- ★ Mieszkanie 75 m<sup>2</sup> (parter), w Sanoku, tel. 463-70-06 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 69,5 m<sup>2</sup> (I piętro), w budynku z cegły, z balkonem, wymienione okna, w Sanoku, tel. 464-43-10.
- ★ Mieszkanie 39 m<sup>2</sup>, przy ul. Starej 4, cena do uzgodnienia, tel. (071) 789-12-54 (do 9.00 lub po 20.00) lub (0603) 37-73-56.
- ★ Mieszkanie własnościowe 32 m<sup>2</sup> (II piętro), 2 pokoje, w Sanoku, ul. Armii Krajowej, tel. (0502) 35-90-97 lub (0600) 82-54-38.
- ★ Lub wynajmę kawalerkę przy ul. Wolnej, tel. (0501) 12-12-65.
- ★ Dom murowany po remoncie w Humniskach 19, działka 6 a, zagospodarowana, ogrodzona, tel. 434-24-47 lub (0889) 43-87-96.
- ★ Dom jednorodzinny 108 m<sup>2</sup>, 10 a ogród, cena do uzgodnienia, tel. 463-85-01.
- ★ Nowy budynek mieszkalny, w surowym stanie, na działce 15 a, w m. Bezmiechowa, cena do uzgodnienia, tel. 469-65-94.
- ★ Dom na działce 7 a, cena 350.000 zł do negocjacji, na osiedlu Wójtostwo, tel. 464-02-55 (po 18.00) lub (0505) 04-41-02.
- ★ Dom na działce 28 a, nowy, stan b. dobry, cena 257.000 zł, w Zagórz, tel. 464-02-55 (po 18.00) lub (0505) 04-41-02.

- ★ Lub wynajmę kiosk z lokalizacją lub z możliwością przeniesienia w inne miejsce, w Sanoku, tel. 463-64-76 lub (po 15.00) lub (0609) 44-60-54.
- ★ Kiosk „Ruch”, w Sanoku przy ul. Lipińskiego 54, wiadomość w kiosku, tel. 464-05-03 lub (0601) 96-76-49.
- ★ Lub wynajmę lokal użytkowy 280 m<sup>2</sup>, Sanok-Dąbrówka, tel. 463-56-50 lub (0609) 58-49-14.
- ★ Lokal handlowo usługowo mieszkalny 420 m<sup>2</sup>, dobra lokalizacja, na Dąbrówce, tel. 464-02-55 (po 18.00) lub (0505) 04-41-02.
- ★ Garaż przy ul. Strzelców Podhalańskich, tel. 463-15-50 (po 20.00).
- ★ Działkę budowlaną z widokiem na Sanok, przy ul. Chrobrego (Olchowce), tel. (0609) 50-52-16.
- ★ Pilnie atrakcyjną działkę 2,17 ha w Załużu (dom i budynek gospodarczy murowane w 1975 r., 13 a las, 100 mb Sanu), tel. 463-09-65.

### Kupię

- ★ Mieszkanie 3 lub 4-pokojowe, w rejonie ulic Wolna, Rzemieślnicza, tel. (0695) 42-30-84 lub 464-32-99 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie do 35 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe, najchętniej na osiedlu Wójtostwo, tel. 464-84-80 lub (0608) 60-79-54.
- ★ Mieszkanie 40 m<sup>2</sup> (parter lub I piętro), tel. 463-36-40.

### Zamienię

- ★ Mieszkanie komunalne 47 m<sup>2</sup>, niski czynsz, w centrum miasta – na większe, tel. 464-37-92.
- ★ Mieszkanie lokatorskie 62,5 m<sup>2</sup> (IV piętro), na osiedlu Słowackiego – na mniejsze może być komunalne, tel. 466-69-96.

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie 49 m<sup>2</sup>, przy ul. Kolejowej, tel. 464-75-12 (po 16.00) lub (0605) 14-94-53.
- ★ Mieszkanie, tel. (0606) 68-98-19.
- ★ Mieszkanie 38 m<sup>2</sup> (I piętro), umeblowane, przy ul. Jana Pawła II, tel. 463-37-41 lub (0503) 94-63-20.
- ★ Umeblowane pokoje, jeden na poddaszu, drugi na parterze, z używalnością kuchni, tel. 463-29-27.
- ★ Mieszkanie 2-pokojowe, w kamienicy, w centrum miasta, tel. 463-42-24.
- ★ Od zaraz kawalerkę 28 m<sup>2</sup>, przy ul. Wolnej, tel. (0600) 93-56-60.
- ★ Mieszkanie 2-pokojowe przy ul. Sadowej, tel. 462-62-91.
- ★ Przyjmę na mieszkanie uczennice, przy ul. Mickiewicza, tel. 463-08-69.
- ★ Dwuosobowy pokój, z kuchnią i łazienką, dla studentek lub dziewczyn pracujących (blisko uczelni), tel. 463-47-92.
- ★ Miejsce w pokoju dwuosobowym, dla studenta, tel. (0605) 95-31-04.
- ★ Pokój, tel. 464-77-72
- ★ Dwa pokoje umeblowane, z łazienką, w prywatnym domu, dla osób pracujących lub studentów, tel. 463-14-41.
- ★ Halę produkcyjno-usługową 150 m<sup>2</sup> i więcej, wszystkie media, w Sanoku, tel. 464-40-02 lub (0888) 44-16-74.
- ★ Lokal 90 m<sup>2</sup>, w pawilonie usługowo-handlowym, w Sanoku przy ul. Lipińskiego – Kościelnej, tel. (0602) 68-49-75 (po 15.00).
- ★ Lub sprzedam lokal 20 m<sup>2</sup>, przy ul. Gorazdowskiego 2, tel. 463-18-93.

- ★ Wydzierżawię lokal wolnostojący, przy ul. Jana Pawła II w Sanoku, tel. (0887) 33-25-25.
- ★ Lokal ok. 50 m<sup>2</sup>, na cichą działalność biurową, usługową, przy ul. Jana Pawła II, tel. 463-01-70 lub (0605) 44-51-03.

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ Garaż w centrum Sanoka, tel. (0694) 66-88-13.

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ VW golfa 1.6 benzyna (2001), elektryczne szyby, wspomaganie kierownicy, przeb. 52 tys. km, z salonu, kolor srebrny metalic, cena 35.000 zł, tel. (0501) 18-10-13.
- ★ Daewoo tico 700 (1997), tel. (0600) 74-83-77.
- ★ Fiata cc (1997), b. tanio, tel. 464-77-66.
- ★ VW passata 1.6 combi (1995/96), 100 KM, pełna opcja, tel. 464-26-45 lub (0601) 34-71-03.
- ★ Daewoo espero (1997), kolor srebrny metalic, 2000 ccm plus gaz, przeb. 151 tys. km, ABS, elektryczne szyby x 4, elektryczne podgrzewane lusterka, klimatyzacja, airbag, autoalarm, c. zamek plus pilot, radio, alufelgi plus komplet opon letnich, cena 12.900 zł, tel. (0605) 73-84-21.
- ★ Fiata uno 1.0 (1996), garażowany, pierwszy właściciel, przeb. 75 tys. km, tel. 463-17-39.
- ★ VW passata combi (1992), klimatyzacja, ABS, instalacja gazowa, stan b. dobry, książka serwisowa, tel. (0698) 61-93-01.

- ★ VW 1.8 91990), cena 6.000 zł, tel. 464-16-09.
- ★ VW passata combi 1.9 plus gaz (1990), stan dobry, cena 9.500 zł, tel. (0507) 01-55-70.
- ★ Skodę favorit 135 I (1991), 1.3, instalacja gazowa, stan techniczny dobry, opony letnie i zimowe, cena do uzgodnienia, tel. (0507) 58-36-25 lub 464-35-31.
- ★ Poloneza caro (1995), kolor szary metalic, wspomaganie kierownicy, hak, katalizator, radiodtwarzacz, tel. (0605) 30-34-63.
- ★ Żuka, silnik diesla, cena do uzgodnienia, tel. 463-67-84.
- ★ Fiata seicento 900 (2000), przeb. 66 tys. km, kolor wiśnia metalic, pierwszy właściciel, c. zamek, tylne szyby uchylne, zderzaki w kolorze nadwozia, instalacja gazowa, atrakcyjny wygląd, cena 13.500 zł, tel. (0501) 57-38-18.
- ★ Forda focusa combi 1.9 TDI (1999), cena 28.500 zł, tel. 464-28-55.
- ★ Opla kadetta 1.6 D (1988), cena 3.200 zł, tel. 464-10-23.
- ★ Forda combi 2 i, z instalacją gazową, tanio, tel. 463-28-14.
- ★ Części mercedesa 123 (beczka) lub w całości, silnik po remoncie, tel. (0693) 06-24-43.

## RÓŻNE

### Sprzedam

- ★ Telefon komórkowy nokia 2600, nowy, cena 430 zł oraz siemens C-25, używany, cena 85 zł, tel. (0693) 06-24-43.
- ★ Wózek trzykołowy z ABC, tel. (0691) 28-89-13.

**Płytki, panele, regipsy, inne**  
tel. 462-65-26

**Sklep fryzjersko-kosmetyczny**  
ul. Rynek 22  
Poleca – profesjonalne kosmetyki do włosów renomowanych firm światowych oraz akcesoria i sprzęt fryzjerski

**ECO SYSTEM FERNO**  
**OKNA I DRZWI Z PCV I DREWNA**  
Montaż automatycznych i ręcznych nawietrzaków  
P.P.H.U. „FLASH”  
Sanok, ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
PRAWDOPODOBNIENIE NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE  
TEL/FAX. 4634719

**Centrum szkolenia kierowców „WAREX”**  
Czas trwania kursu:  
**6 tygodni**  
Termin zapłaty:  
**6 miesięcy**  
Rozpoczęcie kursu:  
**w każdy wtorek i środę o godz. 17.00**  
w Cechu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16  
tel. 463-78-98  
www.warex.prawojazdy.com.pl

Do sprzedania  
**GEO-TOM**  
NOWOŚCI Styczeń 2005  
www.geo-tom.com

- 2 kamienice w centrum Sanoka
- atrakcyjne działki budowlane w Załużu
- mieszkanie przy ul. Jagiellońskiej 68 m<sup>2</sup>, I piętro
- 3 ha przy trasie Sanok-Załuż
- ciekawe tereny rekreacyjne

Informacje: **0501 369 161**

**„RUCH” S.A. w Sanoku, ul. Reymonta 4**  
wyzierżawi pomieszczenia magazynowe o łącznej pow. 302,2 m<sup>2</sup> oraz pomieszczenia biurowe o pow. 127 m<sup>2</sup>

Pomieszczenia można oglądać w dni robocze w godz. 7.00-15.00. Szczegółowe informacje: tel. 463-18-08 lub 463-17-34 w godz. 7.00-15.00

**Żaluzje, rolety**  
T. Czerwiński  
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

### Poszukujemy mieszkania do wynajęcia

W związku z realizacją wdrożenia systemu informatycznego poszukujemy mieszkania dla pracownika firmy wdrożeniowej na okres ok. 1 roku

Poszukiwane jest mieszkanie:

- umeblowane
- mile widziany stały dostęp do Internetu

Kontakt pod numerem telefonu  
- **Stomil 465-42-92**

**MODUŁ FILIGRAN**  
KOSZTUJE TYLKO 12 ZŁ

**Remonty, regipsy, szpachlowanie**  
tel. 463-82-78, 0605 915 780

**Remonty, murowanie, malowanie, płytki**  
Tanio tel. 0601 455 344

PRODUCENT  
**ROMPLAST**  
SANOK  
KOŚCIUSZKI 31  
(obok sklepu komputerowego AGENDA 2000)  
☎ 464 53 33

**OKNA DRZWI**  
PCV ALUMINIUM  
10 lat gwarancji  
TRANSPORT GRATIS

**DRZWI**  
Zewnętrzne firmy GERDA  
Zewnętrzne firmy KMT (1550 zł)  
Wewnętrzne firmy CENTURION - R  
Stała wyprzedaż drzwi wewnętrznych w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: **MULTI sp.j.**  
Sanok ul. II Armii W P 40 tel. 4635044

**OKNA I DRZWI Z PVC**  
PRODUCENT  
**MULTI**  
tel. 46 350 44  
38-500 SANOK  
ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/

**U W A G A - JEDYNE NA RYNKU OKNA Z CIEPLĄ RAMKĄ DYSTANSOWĄ SWISSPACER**

**ŚWIAT MEBLI**  
II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

**Noworoczna wyprzedaż towarów po obniżonych cenach nawet 25%**

### Sprzedam – cd.

★ Dekoder Cyfra + Philips, tel. (0697) 71-31-92.  
★ Komputer PC Pentium 2 - 400, 64 MB RAM, 4 GB dysk, monitor 17", cena 450 zł oraz Pentium 3 - 733, 128 MB RAM, 10 GB dysk, monitor 17", cena 700 zł, tel. (0600) 98-12-42.  
★ Kurtkę z lisów srebrnych (nowa), modnie szyta oraz skóry z lisów czarne i brązowe, tel. 463-47-92.

### PRACA

#### Zatrudnię

★ Zakład dentystyczny zatrudni lekarzy stomatologów, tel. 463-43-53 lub (0605) 44-40-82.  
★ AVON – wspiancie możliwości współpracy, bezpłatne zapisy, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94, (0607) 09-37-48 lub (0607) 09-37-84.  
★ Poszukuję kobiety do opieki nad starszą osobą (2-3 godziny wieczorem), w centrum Sanoka, tel. (0501) 36-91-61.  
★ Nawiąże współpracę z doświadczonym elektronikiem-programistą, tel. 463-37-73 lub (0605) 28-96-21.  
★ Firma zatrudni panią do pracy w sekretariacie, wymagane: komunikatywna znajomość j. niemieckiego, znajomość pakietu MS Office, dyspozycyjność, tel. (0606) 85-70-83.  
★ Poszukuję opiekunki do dziecka (1,5 roku), tel. 463-08-88.

**Zatrudnię mężczyznę do pracy na wyciągu narciarskim**  
tel. 0888 404 000

**Biuro Rachunkowe „LEXUS”**, ul. Staszica 18  
zatrudni księgową  
Wymagania:  
– wykształcenie min. średnie – kierunek rachunkowość  
– dwuletni staż pracy w księgowości  
– znajomość systemu kadrowo-płacowego i podatkowego  
– umiejętność prowadzenia KP i R oraz ewidencji VAT  
tel. 464-84-37, 0603 846 729

### Poszukuje pracy

★ Zaopekuję się dzieckiem lub starszą, chorą osobą, tel. (0661) 26-82-35.  
★ Mężczyzna z zawodu kominiarz podejmie każdą pracę, tel. (0694) 27-70-18.  
★ Dziewczyna podejmie się dorywczo pracy przy sprzątnięciu lub innych pracach domowych, tel. (0608) 12-18-17.

### Korepetycje

★ J. francuski oraz korepetycje z matematyki, tel. 463-67-53.  
★ J. angielski, wszystkie poziomy, przygotowanie do matury itp. tel. 464-71-81.  
★ Matematyka, szkoła podstawowa i gimnazjum, przygotowanie do egzaminu, możliwość dojazdu, tel. (0503) 46-35-43 lub (0504) 37-32-51.  
★ Poszukuję korepetytora z fizyki lub chemii, który przygotowuje mnie do nowej matury na poziomie rozszerzonym, tel. (0692) 02-16-13 lub 463-37-73.

### TOWARZYSKIE

★ Mężczyzna po 40 szuka przyjaciół do towarzystwa (nie tylko na długie zimowe wieczory), tel. 464-06-92.

**Biuro Reklam i Ogłoszeń „TS”**  
czynne jest  
od poniedziałku do piątku  
w godz. 8.00 – 16.00  
(wyjątkowo w poniedziałki do 16.30)

Firma zatrudni na terenie Sanoka pracowników ochrony oraz d-cę obiektu ochrony  
Oferty pisemne prosimy kierować na adres: ATI POLSKA Sp. z o.o., 51-518 Wrocław, ul. Strachocińska 162, koniecznie z dopiskiem „PRACA SANOK” lub e-mail atiwroclaw@poczta.onet.pl

**KARO ŻALUZJE ROLETY**  
PRODUKCJA W SANOKU  
ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwajka 2  
tel. 464-19-12 od 9.00 do 16.00  
CENY PRODUCENTA

**DRZWI Z DREWNA**  
- ZEWNĘTRZNE  
- WEWNĘTRZNE  
- Do budynków i mieszkań w „bloku”  
- Wejściowe do mieszkań z drewnianą futryną i uszczelką (Na specjalny wymiar)  
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161  
- http://drzwizdrewna.w.interia.pl -

**KREDYTY**  
HIPOTECZNE  
SAMOCHODOWE  
GOTÓWKOWE  
KONSOLIDACYJNE  
EURO FINANS  
38-500 Sanok  
ul. Mickiewicza 29  
tel. (013) 464-54-95

**OGRODZENIA BRAMY • BALUSTRADY**  
Produkcja metalowa  
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8  
tel. 4632009

Z nowym rokiem nowe niższe ceny zapraszamy do korzystania z naszych usług  
**FOTOland**  
FOTOLAND, UL. KOŚCIUSZKI 24  
TEL. 464-05-75  
ŻACZEK, UL. TRAUĞUTTA 9

**CISAN**  
PŁYTY MEBLOWE  
cięcie płyt na wymiar  
oklejanie krawędzi (PCV, ABS, STENDOTRON)  
PŁYTA WIÓROWA  
BLATY KUCHENNE  
SKLEJKA  
AKCESORIA MEBLOWE  
MECHANIZMY DO DRZWI PRZESUWNYCH  
SANOK, ul. II Armii WP 40  
TEL. 463-29-91  
czynne od 8.00 do 16.00  
przy zakupie powyżej 1000 zł przewóz gratis do 25 km

**Nowo otwarty komis artykułów dla Dzieci**  
– odzież, obuwie  
– zabawki, książki  
– wózki, foteliki i wiele innych  
Sanok, ul. Traugutta 9, I piętro (pawilon Alfa)  
www.dzieciuszek.esanok.pl

**Husqvarna**  
SUPER PROMOCJA  
Pila HQV 350, 1815 – 1499 zł  
Pila HQV 353, 2605 – 2199 zł  
Pila HQV 357, 3225 – 2970 zł  
Dealer SAN-TECH  
Sanok, Lesko, Ustrzyki, Brzozów

**Restauracja SOSENKI**  
– przyjęcia weselne i okolicznościowe  
– biesiady przy ognisku  
– noclegi  
tel. 0509 433 515  
464-19-39 (po 20.00)

**Realizator programów Phare Ośrodek Szkoleniowy 3A w Sanoku ogłasza nabór na następujące szkolenia:**  
• obsługa komputera  
czas trwania kursu 32 jł, koszt 350 zł  
• obsługa kas fiskalnych  
czas trwania kursu 16 jł, koszt 200 zł  
Wydajemy certyfikaty w językach angielskim i niemieckim  
Zapisy: Sanok, ul. Zamkowa 3a (naprzeciw Muzeum)  
Informacje dodatkowe:  
tel. 464-58-51, 464-58-52

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

**KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO NIEMIECKIEGO FRANCUSKIEGO**  
w NAUCZYCIELSKIM KOLEGIUM JĘZYKÓW OBCYCH  
• wszystkie poziomy zaawansowania  
• kursy ogólne  
• przygotowania do egzaminów  
• zajęcia w małych grupach  
• dzieci, młodzież, dorośli  
• kontynuacja nauki w kolejnych latach  
Zapisy: od 1 stycznia do 15 lutego 2005 r.  
w sekretariacie NKJO, ul. Głogowa 1  
w godz. 12.00-16.00, tel. 464-88-45

**ABACUS**  
KOMPUTERY INTERNET ART.BIUROWE  
P.H.U. ABACUS Robert Birek  
ul. Bema 1a - 38-500 Sanok - tel./fax (013) 46 44 200  
www.abacus.sanok.pl - abacus@hot.pl  
ZAPRASZAMY. PN-PT 7.00-17.00 SOB 7.00-14.00

**Hurtownia Materiałów Elektrycznych P.B. EL-BUD**  
Sanok, ul. Bema 1, tel./fax 464-00-76, 464-40-76  
www.elbud.sanok.pl  
e-mail: info@elbud.sanok.pl  
NAJWIĘKSZY WYBÓR NAJNIŻSZE CENY HURT-DETAL  
□ kable, przewody □ gniazda i wyłączniki  
□ złącza kablowe i licznikowe, □ telefony, domofony i videodomofony  
odgromówka □ silniki i osprzęt automatyki  
□ oprawy oświetleniowe  
**PROMOCJE, RABATY**  
PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO, POMIARY W BRANŻY ELEKTRYCZNEJ  
Zapraszamy !!!  
Codziennie: 7<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>; Soboty: 7<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

**Kurs nauki pływania dla dzieci, młodzieży i dorosłych**  
Rozpoczęcie i zebranie informacyjne: 15 lutego 2005 r. o godz. 16.30  
Zapisy: tel. 463-02-57 w. 55

**CYBER COMPUTERS**  
KOMPUTERY POLEASINGOWE  
IBM, COMPAQ, HP, DELL  
SKUP, SPRZEDAŻ, KOMIS  
Sanok, ul. Żwirki i Wigury 18, tel. 463 61 78

**R&R**  
Biuro nieruchomości  
Dobrze sprzedasz  
Dobrze kupisz  
Przyjazd do klienta gratis  
tel. 0505 044 102, 464-02-55

Salon Fryzjersko-Kosmetyczny  
**GOLDWELL**  
ul. Jagiellońska 57 (I piętro)  
(nad sklepem obuwicznym)  
tel. 464-51-36  
OFERUJEMY  
PROMOCYJNE CENY USŁUG KOSMETYCZNYCH M.IN.:  
• profesjonalne zakładanie tipsów  
• manicure, pedicure  
• makijaż  
Serdecznie zapraszamy  
pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 8.00-13.00

**KULIGI**  
dla osób indywidualnych i szkół  
tel. 463-67-53

**PROMOCYJNY MODUŁ 15 CM<sup>2</sup> TYLKO 27 ZŁ**

**Starostwo Powiatowe w Sanoku**  
informuje,  
iż przyjmowanie interesantów odbywa się od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 15.30. Referat Komunikacji i kasa w każdy poniedziałek czynne są w godzinach 7.30-17.00. W Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami oraz Referacie Komunikacji czwartek jest dniem pracy bez przyjmowania stron.

**STOMIL Sanok poszukuje kandydatów na stanowiska:**  
Inżynier procesu/technolog  
Wymagania: – wykształcenie wyższe techniczne – 2-3 letnie doświadczenie na stanowisku technologa  
– umiejętność opracowywania i prowadzenia dokumentacji technologicznej  
– znajomość procesów: technologicznych i produkcyjnego – doświadczenie w realizacji nowych uruchomień  
– mile widziana znajomość systemów jakości stosowanych w motoryzacji i znajomość j. angielskiego  
Konstruktor  
Wymagania: – wykształcenie wyższe techniczne (najlepiej budowa maszyn)  
– znajomość metod komputerowego wspomaganie projektowania (Ideas Catia v 4, 3 D)  
– znajomość metody elementów skończonych – dobra znajomość języka angielskiego  
– znajomość zasad projektowania form i oprzyrządowania do produkcji  
Ofertujemy: – pracę w stabilnej, ciągle rozwijającej się firmie – atrakcyjne wynagrodzenie  
– szkolenia branżowe i integracyjne  
Oferty pisemne prosimy przysłać na adres: STOMIL SANOK S.A., ul. Reymonta 19, 38-500 Sanok  
lub e-mail: mniznik@stomilsanok.com.pl

**TRANSPORT**  
Zapraszamy do współpracy w zakresie transportu firmy branży transportowej i spedycyjnej z terenu całego Podkarpacia  
Oczekujemy na oferty lub kontakt  
**AUTOSAN S.A. Dział Logistyki**  
38-500 Sanok, ul. Lipińskiego 109  
tel. 465-02-63, 0607 604 254  
e-mail: pzw@autosan.pl

**UPUSTY DO 30%**  
Thermo okna  
P.P.H.U. „FLASH”  
**OKNA DRZWI z PVC i ALU**  
**PARAPETY**  
odbior natychmiastowy  
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK  
tel. (013) 463-47-19

### Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

#### na dzierżawę miesięczną stoiska handlowego położonego na II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Oznaczonego numerem:

35 – powierzchnia użytkowa 17,40 m<sup>2</sup>, położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza 26,00 zł/m<sup>2</sup>.

Wadium za stoisko oznaczone nr 35 położone na II piętrze wynosi: 452,40 zł (słownie: czterysta pięćdziesiąt dwa złote 40/100).

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00) – pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 15 lutego 2005 r.

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Przetarg odbędzie się 16 lutego 2005 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64, Sala Herbowa.

Stoisko udostępnione będzie do oglądania 14 i 15 lutego 2005 r. w godz. 8.00-14.00.

W celu obejrzenia stoiska należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej. Informacji o przetargu udziela Wydział Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Rynek 1 (pok. nr 7), tel. 465-28-78.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoiska objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłata czynszu za stoisko handlowe,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu,
- którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

## KRZYŻÓWKA NR 4

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM – Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21; II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest wypożyczalnia kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15, ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM NAGRODY JEST

**FOTO-CENTRUM**

Janusz Nicko

Sanok, ul. 3 Maja 21

tel. 464-34-64

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przystawie.

|                                                      |                                  |                              |                                            |                                                                    |                                               |                                                            |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|------------------------------------------------------|----------------------------------|------------------------------|--------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------|------------------------------------------------------------|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| PRZE-<br>PŁYWA<br>PRZECZ<br>KATOWICE                 | DOM DO<br>ROZBIÓRKI              | PTAK LUB<br>CIASTO<br>DYKCJA | 22                                         | PODNI-<br>NIENIE<br>(NP. RE-<br>KAWÓW)                             | WYNIK O-<br>CIEPLENIA<br>W ZIEMIE<br>RECHOCZE | CZŁONEK MŁODZIEŻO-<br>WYCH OCHOTNICZYCH<br>HUFCÓW PRACY    |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
| UPRAWIA-<br>NIE<br>MUZYKI                            |                                  |                              | 13                                         | JEDNOS-<br>TKA PRACY<br>I ENERGII                                  |                                               | STRUNO-<br>WY INS-<br>TRUMENT<br>MUZYCZNY                  |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|                                                      | 18                               | 1                            |                                            |                                                                    |                                               |                                                            |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
| AMBIJA<br>MITYCZNY<br>POŁBÓG                         |                                  |                              |                                            | RZĘKA<br>W SERBII                                                  | 20                                            | 12                                                         |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|                                                      | 9                                |                              |                                            | ZYWICA DO<br>WYROBU<br>NACZYŃ<br>PODELEK                           |                                               | STAŁY<br>WIATR<br>MORSKI,<br>WIĘJE<br>KU<br>RÓWNI-<br>KOWI |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
| ODWZA-<br>JEMNIE-<br>NIE SIĘ                         |                                  |                              |                                            | MATKA<br>KASTORA<br>POLLUKSA                                       |                                               | SIĘĆ DO<br>POŁOWU<br>RYB<br>DENNYCH                        |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|                                                      |                                  |                              |                                            | PLYNIE<br>PRZEZ<br>JAKUĆ<br>STACJONARNY<br>LUB KOMORKOWY           |                                               | 7                                                          |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|                                                      |                                  | 17                           |                                            |                                                                    |                                               |                                                            |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
| ZNAK ZE-<br>GLUBOWY<br>D. PIKARZ<br>BRAZY-<br>LIJSKI | PTAK<br>ZYWIĄCY<br>SIĘ<br>RYBAMI | PUSTEL-<br>NIK               | SPRAWA<br>DARNA RE-<br>ZYDENCJA<br>PAPIEŻY |                                                                    | 16                                            | 21                                                         |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
| WYGLĄD<br>SKORY<br>TWARZY                            |                                  |                              |                                            | IMIE<br>PIOSEN-<br>KARKI<br>GÓRNIAK                                |                                               |                                                            |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|                                                      | 19                               |                              |                                            |                                                                    |                                               |                                                            |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|                                                      |                                  |                              |                                            | AFISZ                                                              |                                               |                                                            |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|                                                      | 8                                |                              |                                            |                                                                    |                                               |                                                            |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
| RZĘKA<br>ZAPOMI-<br>NIENIA W<br>HADESIE              |                                  |                              |                                            | ZABYTKO-<br>WE                                                     | 11                                            |                                                            |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|                                                      |                                  |                              |                                            | DUŻY,<br>SILNY<br>PIES                                             | 20 LUTEGO<br>2005 R.                          | JABŁKO                                                     |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|                                                      |                                  |                              |                                            | MIASTO<br>NIEDALEKO                                                |                                               | C-DUR                                                      |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|                                                      |                                  |                              |                                            |                                                                    |                                               |                                                            |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
| TYGODNIK<br>AMERYK.<br>DOUGLAS<br>OJCIEC             |                                  |                              |                                            | MIASTO<br>WROCŁA-<br>WIA                                           |                                               |                                                            |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|                                                      |                                  |                              |                                            |                                                                    |                                               |                                                            |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|                                                      |                                  |                              |                                            | ZNAWCA<br>BUDOWY<br>ORGA-<br>NIZMÓW                                |                                               |                                                            |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|                                                      |                                  |                              |                                            |                                                                    |                                               |                                                            |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
| ZAKRYWA<br>DZIURĘ<br>POWIEŚĆ<br>ZOLI                 |                                  |                              |                                            | CIENKI PŁACEK<br>PIECZONY PRZEZ<br>WYZNAWCÓW RELIGII<br>ZYDOWSKIEJ |                                               |                                                            |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|                                                      |                                  |                              |                                            |                                                                    |                                               |                                                            |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
| 1                                                    | 2                                | 3                            | 4                                          | 5                                                                  | 6                                             | 7                                                          | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 |

Rozwiązanie krzyżówki nr 3:

### NA UPÓR NIE MA RADY

- Małgorzata Drwięga, ul. Graniczna 2, 2. Małgorzata Żółkiewicz, ul. Piaskowa 8,
- Iwona Wachel, ul. Kochanowskiego 40/12.

### OKOLICE KULTURY

## Kolędownali



Na Ostatni wieczór kolędowny do fary zaprosił sanoczan we wtorek (2 bm.) chór Adoramus pod dykcją Janusza Ostrowskiego, działający przy parafii pw. Przemienienia Pańskiego. Towarzyszył mu zespół smyczkowy Intermezzo pod kierunkiem Grażyny Dziok. W roli solistów wystąpili: Dorota Zubeł (flet), Andrzej Siedlecki (gitara), Adrian Herbut (organy) oraz śpiewacy: Magdalena Kosturska, Barbara Langenfeld, Magdalena Krzych i Bogdan Stówik. Na program zostały się najpiękniejsze polskie kolędy śpiewane w okresie Bożego Narodzenia. Koncert okazał się bardzo udany, co potwierdziła licznie zgromadzona publiczność, która w finale zgotowała wykonawcom owacje na stojąco, domagając się bisów.

PIOTR KOBIAŁKA

Śpiewem kolęd rozbrzmiewał w niedzielę (30 stycznia) Wiejski Dom Kultury w Prusieku, gdzie wystąpił: chór parafialny ze Strachociny, chór z Bykowiec, kapela ludowa Lisznianie (na zdjęciu) wraz z zespołem śpiewaczym oraz kapela Kamraty. W programie znalazły się zarówno pieśni kościelne, jak i domowe kantyczki. Nie brakło również starych, nigdzie nie zapisanych utworów, które przetrwały do czasów obecnych dzięki przekazom ustnym w rodzinach czy sąsiedztwie. Wyjątkową atmosferę kolędowego spotkania podkreślił wójt Mariusz Szmyd, który uhonorował wykonawców pamiątkowymi dyplomami i wiązkami kwiatów.



UG SANOK



W minioną niedzielę w sali amfiteatralnej kościoła pw. Chrystusa Króla odbył się również koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu zespołu SOUL i Soulików (na zdjęciu), chóru parafialnego pod dykcją ks. Feliksa Kwaśnego oraz duetu rodzinnego w składzie: Robert Krok (wibrafon) i Jeremiasz Krok (skrzypce).

Dopisała publiczność, która nie szczędziła wykonawcom uznania i braw, a także wsparcia chóralnego podczas finałowego wykonania pieśni Podnieś rękę Boże Dziecię. – Koncert trwał ponad godzinę i myślę, że był udany. Dziękuję wszystkim sympatykom SOUL-u, którzy wspierają jego działalność kulturalną i dzięki którym zespół może się rozwijać – powiedziała Monika Brewczak.

/joko/

Podziękowania dla sponsorów:  
**Podkarpackiego Banku Spółdzielczego w Sanoku**  
**Studia Fotograficznego Foto-Dorota**  
 oraz patronów medialnych:  
**Tygodnika Sanockiego,**  
**Gazety Nowiny,**  
**Telewizji Sanok**

### Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg pisemny nieograniczony

#### na rozbiórkę wiaty stalowej o pow. zabudowy 211,60 m<sup>2</sup> znajdującej się na działce nr 2204/1 przy ul. Beksinińskiego – na placu targowym

Cena wywoławcza wynosi 5.460,00 zł.

Wadium w kwocie 600,00 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta w godz. pracy kasy (od 8.00 do 14.00) pok. nr 34 (II piętro) do 17 lutego 2005 r.

Termin zakończenia rozbiórki łącznie z uprzątnięciem terenu należy wykonać w ciągu 30 dni od dnia podpisania umowy z wybranym przez komisję oferentem.

Przetarg odbędzie się 18 lutego 2005 r. o godz. 10.00 w pok. 50 (parter) w Urzędzie Miasta - otwarcie ofert nastąpi w obecności oferentów.

Pisemna oferta powinna zawierać:

1. Imię nazwisko i adres oferenta albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna lub inny podmiot.
2. Datę sporządzenia ofert.
3. Oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń.
4. Oferowaną cenę i sposób jej zapłaty.
5. Do ofert należy dołączyć kopię dowodu wniesienia wadium.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „rozbiórka wiaty” należy składać do 17 lutego 2005 r. do godz. 15.00 w Wydziale Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miasta w Sanoku, pokój nr 51.

Przetarg odbędzie się chociażby wpłynęła jedna oferta spełniająca warunki określone w ogłoszeniu.

Komisja powołana przez Burmistrza Miasta Sanoka, wybierze najkorzystniejszą ofertę i ustali warunki umowy z wybranym oferentem.

Na czas rozbiórki budynku będzie pobrana dodatkowo kaucja w kwocie 500,00 zł. Kwota ta zostanie zwrócona po zakończeniu prac rozbiórkowych i uprzątnięciu terenu.

Informacji o przetargu udziela Wydział Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1, pok. 51, tel. 465-28-61.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia.

# KOMPUTERY ☺ INTERNET

Lekkoatletyka

## Dorota jest złota!

Wspaniały sukces Doroty Garbaczewskiej z Komunalnych – podczas Mistrzostw Polski Juniorów w Spale podopieczna trenera Ryszarda Długosza zdobyła złoty medal w biegu na 400 m!

Już w kwalifikacjach Garbaczewska uzyskała najlepszy czas (57.08), choć startowała w najslabiej obsadzonej serii. Również w biegu finałowym odniosła pewne zwycięstwo, wygrywając z czasem 56.56 (nowy rekord życiowy). W Spale wystąpiła także jej klubowa koleżanka Anna Dobosz, która mimo mocnego przeziębienia zajęła 8. miejsce, także porabiając życiówkę (5.47 m).

W następnym numerze rozmowa z Dorotą Garbaczewską.



Trener Ryszard Długosz wraz ze swymi podopiecznymi Dorotą Garbaczewską (z prawej) i Anną Dobosz

## ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Puchar Świata

### Lepsi minimalnie

Na zagranicznym torze Witold Mazur znów lepszy od Pawła Zygmunta, choć tym razem tylko o setną sekundę. Debiutujący w pucharze Piotr Bluj ze Zrywu minimalnie poprawił rekord życiowy na 1500 metrów.

We włoskim Baselga di Pine, podczas biegu grupy A na 5 km, Mazur zamknął pierwszą dziesiątkę, uzyskując czas 6.43.50 (Zygmunt uplasował się pozycją niżej). Zarówno Bluj jak i Robert Kustraz Górnika zajęli 26. lokaty w wyścigach grupy B. Nowa życiówka Bluja na 1500 m to 1.57.64. Kustraz startował na 5 km, kończąc wyścig z czasem 7.09.74. Bardzo dobrze spisała się pierwsza reprezentacja Polski z Mazurem w składzie, w biegu drużynowym na 3 km zajmując 3. miejsce (3.54.78), co zaowocowało 2. lokatą w klasyfikacji końcowej PŚ. Drugi skład (z Kustrą i Blujem) wywalczył na włoskim torze 12. pozycję (4.07.44).

Sportmann Trophy

### Na wolnym lodzie

Niezbyt udany start na torze we włoskim Collalbo. Życiówkę poprawił tylko Jakub Wancienko ze Zrywu. Daniel Załączkowski z Górnika był 3. na 500 m.

Zaden z naszych zawodników nie zdołał zakwalifikować się do biegu głównego na 3 km, do którego wchodziła najlepsza ósemka każdej kategorii wiekowej. Największe szanse wśród juniorów C miał, być może, Maciej Biega ze Zrywu, jednak po grzebaniu je upadek na 500 metrów. Wancienko wyjeździł na 100 m czas 1.21.32, około sekundę poprawiając własny rekord.

– Trudno było oczekiwać lepszych wyników, bo cała trójka startowała po chorobach. Dodatkowo przy bardzo niskich temperaturach we Włoszech lód był mocno zmrożony, co nie sprzyjało uzyskiwaniu dobrych rezultatów. Szkoda upadku Maćka, bo w pozostałych biegach był 8. i 6., więc można zakładać, że przyzwoity czas na 500 m dalby mu awans do finałowej ósemki – powiedział trener Zrywu Maciej Ciuk. Juniorzy A: Załączkowski – 3. na 500 (39.25), 15. na 1000 (1.20.83), 16. na 1500 (2.07.59), Wancienko – 14. na 500 (40.88), 16. na 1000 (1.21.24) i 14. na 1500 (2.05.78). Juniorzy B: Biega – 8. na 1000 m (1.21.32), 6. na 1500 m (2.05.27).

Ogólnopolskie Zawody Dzieci

### Komplet Mateusza

W Zakopanem prawdziwy popis dał Mateusz Górecki z Górnika – podopieczny Agnieszki Szalkiewicz z kompletem zwycięstw wygrał kategorię 12 lat. Wzrost naszych reprezentantów poprawiła rekordy życiowe.

Wśród najmłodszych tym razem Piotr Michalski i Kamil Ziemia (zawodnicy Marka Drwięgi) zajęli odpowiednio 3. i 4. miejsce. W dwóch starszych kategoriach 2. pozycje wywalczyli Mateusz Chabko ze Zrywu i Szymon Sarna z Górnika. Ten pierwszy wygrał nawet bieg na 1000 m, o 4 sekundy poprawiając swój rekord. W kat. 14 lat Krystian Chorążak (Górnika) uzyskał brązową klasę sportową.

Wśród dziewcząt nie mieliśmy reprezentantki jedynie w kat. 13 lat, w pozostałych najlepsze zawodniczki Górnika (Anna Myćka, Aneta Kruszyńska i Katarzyna Sołtyś) zajmowały 2. miejsca. Bliska zwycięstwa była Myćka, jednak pechowo potknęła się w jednym z wyścigów. Sołtyś uzyskała II klasę sportową.

**Dziewczęta:** 11 lat – 2. Myćka, 12 lat – 2. Kruszyńska, 14 lat – 2. Sołtyś, 8. Katarzyna Koźma (Górnika). Punktacja klubów: 3. Górnika – 23.  
**Chłopcy:** 11 lat – 3. Michalski, 4. Ziemia, 5. Damian Struś, 7. Bartłomiej Dobosz; 18. Jakub Uczeń (wszyscy Górnika), 12 lat – 1. Górecki, 4. Jarosław Sawa, 11. Daniel Łuczka (wszyscy Górnika), 13 lat – 2. Chabko, 14 lat – 2. Sarna, 7. Chorążak. Sztafeta 4x400 m: 2. Górnika – 2:25.9 7; 5. Górnika – 2:47.6 3. Punktacja klubów: 1. Górnika – 47; 7. Zryw – 7.



Mateusz Górecki

ARCHIDOMOWE A. SZALKIEWICZ

## SIATKÓWKA

III liga seniorów

### Scenariusz znany

**BŁĘKITNI II ROPCZYCE – TSV SANOK 3-1 (17, 25, -17, 18)**

TSV: Serwato, Rachwalski, Wiśniowski, Czech, Wolanin, Sewastynowicz; Sadleja, Kondykowski. Sędziowali G. Holdys i M. Możdziej. Widzów 30.

Udany rewanż Błękitnych za identyczną porażkę w Sanoku. O przegranej w głównej mierze zdecydował drugi set, w którym TSV prowadziło już 23-20. Świetne zawody Bartosza Serwato.

Nasi siatkarze znów zaczęli mecz niemrawo, gładko przegrywając pierwszego seta. Nie radzili sobie z agresywną zagrywką rywali, słabo funkcjonował blok. Gra wyraźnie poprawiła się w kolejnej partii – drużyna Wiesława Semeniuka prowadziła już 23-20, ale dała sobie wydrzeć zwycięstwo, w jednym ustawieniu tracąc 4 punkty. W trzeciej odsłonie TSV wzmocniło blok, zagrywką imponował Daniel Owarzany, przede wszystkim jednak znakomicie rozgrywał Serwato, po którego podaniach partnerzy kończyli większość akcji. Goście błyskawicznie objęli prowadzenie 10-1, bezpieczną przewagą pewnie utrzymując do końca. Kolejna odsłona zapowiadała kontynuację dobrej gry, nasza drużyna prowadziła jeszcze 15-14, lecz później seria prostych błędów zdecydowała o porażce.

Tabela: 1. Karpaty (26, 39-12); 8. TSV (18, 17-28).

W sobotę (18.00) TSV podejmie Czarnych Oleszycze.

Liga junierek

### Pewny wyjazd

**STAL NOWA DĘBA – SANOCZANKA PBS BANK SANOK 0-3 (-18, -15, -19)**

Sanoczanka: Latoś, Zając, Bryndza, R. Szmyd, A. Szmyd, Karaczkowska, Krawczyk (libero) oraz Haduch, Iwańczyk.

Łatwe zwycięstwo w Nowej Dębce – wyższość Sanoczanki widoczna zwłaszcza w końcówkach setów.

Mimo braku Karoliny Rojek drużyna spokojnie sięgnęła po kolejne punkty. Sanoczanka najłatwiej wygrała drugiego seta, oddając miejscowym zaledwie 15 punktów. Gospodynie słabo grały blokiem, więc nie było problemów ze skutecznym atakiem, w którym brylowała zwłaszcza Agnieszka Latoś. – Miała chyba 100 procent skuteczności – podkreślił trener Ryszard Karaczkowski.

Tabela: 1. Stal Mielec (14, 21-1), 2. Sanoczanka (12, 13-14).

W niedzielę (10.00) Sanoczanka będzie gospodarzem turnieju kadetek. Zagrają także: MOSiR Jasło, Olimp Czudec i Karpaty Krosno.

Liga sanocka

### Czerkiesy na fali

Podobnie jak przed tygodniem rozegrano tylko trzy mecze, w tym dwa zaległe, kibice jednak nie mogli narzekać na brak emocji. Hitem kolejki była potyczka faworyzowanej Nafty z prezentującymi ostatnio bardzo wysoką formę Czerkiesami.

Był to jeden z najciekawszych meczów obecnej edycji. Od początku pierwszego seta obie drużyny popisywały się pięknymi akcjami. Dopiero w końcówce Nafta podkręciła tempo, wygrywając do 19. Dwie kolejne partie przebiegały jednak pod wyraźne dyktando drużyny z Posady, która szybko uzyskiwała kilkupunktową przewagę. Na wyróżnienie zasługuje będący w świetnej dyspozycji rozgrywający Czerkiesów Grzegorz Stabryła.

W krótkę grali strażacy, notując zwycięstwo i porażkę. Najpierw nie bez problemów pokonali Błonie 2-0, potem po tie-breaku ulegli Stomilowi. Najmniej emocji przyniósł mecz Dąbrówki z Agendą 2000, pewnie wygrany przez tych pierwszych.

(ts)

**CZERKIESY – NAFTA 2-1 (-19,**

**STRAŻ POŻARNA – BŁONIE 2-0 (18, 23)**

**STRAŻ POŻARNA – STOMIL 1-2 (-17, 20, -11)**

**DĄBRÓWKA – AGENDA 2000 2-0 (17, 18)**

Dzisiaj w SP1 (19.00) Nafta gra z Rzepedzią, a Coolersi ze Stomilem, jutro w ZS3 (10.00) Juniorzy z Mechanikiem.

Futbol

### Z Błękitnymi po śniegu

Piłkarze Stali od zwycięstwa rozpoczęli cykl sparingów przed rundą wiosenną. W pierwszym meczu zespół Ryszarda Federkiewicza pokonał Błękitnych Ropczyce.

**STAL HERB SANOK – BŁĘKITNI ROPCZYCE 2-1 (1-1)**

Bramki: Tabisz (35), Daniel Niemczyk (56) – Rudny (32). Stal: Płatek – Pawiak, Wróblecki, Węgrzyn, Łukacz – Tabisz, Ziemia, Kuzicki, Kosiba – Nikody, Matuszewski. W drugiej połowie weszli: Sumara, Ząbkiewicz, Łuczka, Badowicz, Sawicki, Sieradzki, Niemczyk, Pańko, Mielniczek.

Mimo zimowej scenarii mecz rozgrywano na dobrze przygotowanym boisku. Toczył się przy przewadze Stali, choć prowadzenie objęli goście – sytuację sam na sam wykorzystał Rudny. Odpowiedź była jednak natychmiastowa, płaskim strzałem w długi róg wyrównał młody Łukasz Tabisz. Kolejnych sytuacji nie wykorzystali Tomasz Matuszewski i dwukrotnie Rafał Nikody. Druga połowa rozpoczęła się od karnego dla gości – szarżującego rywala sfaulował Tomasz Płatek, jednak błyskawicznie się zrehabilitował, broniąc „jedenastkę”. Kilka minut później wynik meczu ustalił Daniel Niemczyk, skutecznie główkując po kornierze Piotra Badowicza. Sam „Badi” miał jeszcze okazję do podwyższenia wyniku, podobnie Paweł Mielniczek, groźnie było też po wolnym Roberta Ząbkiewicza.

Sobotni sparing z Kolbuszowianką nie doszedł do skutku.

W niedzielę w ZS3 rozegrany zostanie drugi turniej Halowej Ligi Oldbojów. Początek o godz. 10.00.

Kolumnę opracował:  
**BARTOSZ BŁAŻEWICZ**

## DZIESIĄTKA 2004

1.....  
2.....  
3.....  
4.....  
5.....  
6.....  
7.....  
8.....  
9.....  
10.....

Imię i nazwisko: .....

Adres: .....

Lista kandydatów XI Plebiscytu TS na Najpopularniejszych Sportowców Sanoka „Złota Dziesiątka 2004”.

**Łyżwiarstwo szybkie** – Witold Mazur, Piotr Bluj i Maciej Biega (Zryw) oraz Robert Kustra, Daniel Załączkowski i Bartłomiej Haduch (Górnika), **hokej** – Tomasz Demkowicz, Maciej Radwański, Maciej Mermer i Arkadiusz Burnat (KH), **futbol** – Piotr Badowicz, Marek Węgrzyn i Paweł Kosiba (Stal), **karate** – Waldemar Wiszyński, Artur Szychowski i Paweł Górniak (SKK), **lekkoatletyka** – Edmund Kramarz (niestowarzyszony), Dorota Garbaczewska (Komunalni) i Michał Futyma (UKS ZST), **siatkówka** – Agnieszka Latoś (Sanoczanka), Maciej Wiśniowski (TSV) i Leon Bryndza (Mansard), **short-track** – Barbara Kobyłkiewicz i Magdalena Szwałik (Elcom-MOSiR), **ciężary** – Józef Sokółowski i Piotr Gierut (Elcom-MOSiR), **żeglarstwo** – Edyta Pietryka i Jerzy Kusiak (BTZ), **tenis** – Stefan Tarapacki (SKT), **kolarstwo** – Marcin Karczyński (Lotto-PZU S.A.), **automobilizm** – Robert Borowy (niestowarzyszony), **wędkarstwo** – Piotr Bałda (koło nr 1), **narciarstwo** – Józef Niepokój (SZGNIG). □

Kupony przyjmujemy do końca lutego.

Tenis stołowy

### Brązowy strażak

Podczas mistrzostw województwa strażaków 3. miejsce zajął Robert Wojciechowski.

Reprezentant sanockiej jednostki rozegrał 7 spotkań, przegrywając dopiero w półfinale. Trzej inni uplasowali się na początku drugiej dziesiątki – 12. Marian Szuba, 13. Zygmunt Wójcik, 14. Janusz Jaworski. Startowali także Adam Rozum i Florian Semenowicz.



Robert Wojciechowski

Narciarstwo biegowe

### Drugi górnik

Józef Niepokój powtórzył ubiegłoroczne osiągnięcie, zdobywając tytuł wicemistrza Polski wśród górników.

Górnicy czempionat rozegrany został podczas XXX Międzynarodowego Biegu w Istebnie. Wszystkie grupy wiekowe startowały osobno i w kategorii 40-49 lat biegacz reprezentujący Sanocki Zakład Górnictwa Nafty i Gazu zajął 3. miejsce, a 2. wśród górników. Trasę 10 km pokonał w czasie 36.38. – Walkę o złoto przegrałem na finiszu z zawodnikiem o 7 lat młodszym, który dopiero wszedł do mojej kategorii wiekowej – powiedział Niepokój.

**BRAMY**  
Infolinia 0 801 340 054  
SANOK, ul. Przemyska 24 B  
tel./fax 13/46-54-226 tel. 13/46-54-227

## HOKEJ

## To już 10 lat...

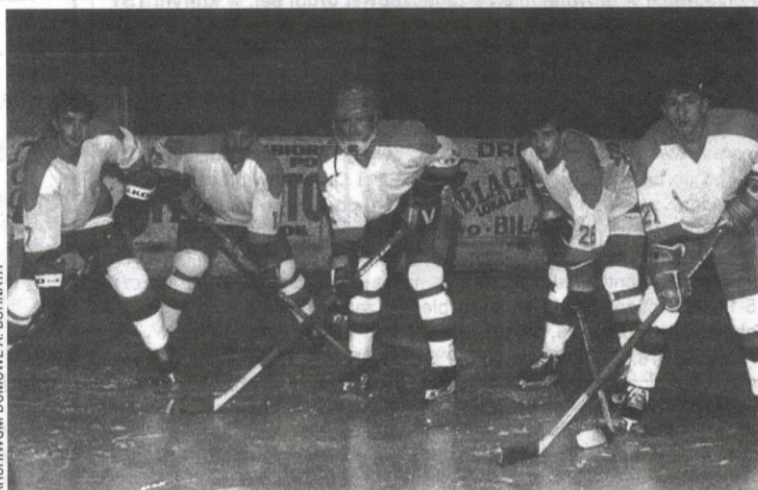
23 stycznia 2005 r. mija dziesiąta rocznica tragedii jaka rozegrała się w miejscowości Gniewoszkówka koło Beska. Przypomnijmy 23 stycznia 1995 r. autobus, którym wracała sanocka drużyna hokejowa z meczu rozgrywanego w Sosnowcu, uderzony podmuchem bardzo silnego wiatru na śliskiej oblodzonej jezdni, wpadł w poślizg i stoczył się do głębokiego rowu. W wyniku tego zdarzenia zginęły trzy osoby: 24 letni hokeista Piotr Milan oraz sympatia jednego z hokeistów Izabela Suska i wracający do domu student, Tomasz Och.

Hokeiści Sanockiego Towarzystwa Sportowego wracali z meczu z SMS-em Sosnowiec. Byli zapewne w radosnych nastrojach, bowiem spotkanie to zakończyło się zwycięstwem sanoczan 6:1. Niestety, dwadzieścia kilometrów przed Sanokiem, w miejscowości Gniewoszkówka doszło do tragedii, która pogrzyżyła w żalobie całą hokejową Polskę. Autokar wiozący zawodników uderzony potężnym podmuchem wiatru, na śliskiej, oblodzonej drodze wpadł w poślizg i mimo prób kierowcy utrzymania pojazdu na jezdni – uderzony po raz drugi wiatrem o olbrzymiej sile, stoczył się ze skarpy, przewracając się na dach. Tragedii dopełnił fakt, że większość pasażerów spała i nie miała możliwości obronienia się przed skutkami wypadku.

Arkadiusz Burnat jest jednym z hokeistów, który podczas tego wypadku znajdował się w autobusie: – Były trudne warunki atmosferyczne. Wiał bardzo silny wiatr, jezdnia była oblodzona i w Gniewoszkowie dwa bardzo mocne podmuchy wiatru zepchnęły nasz autokar do rowu. Autokar przewrócił się na dach i trzy osoby siedzące po lewej stronie zostały przygniecione. Ja miałem to szczęście, że siedziałem przy słupku łączącym szyby, który zapewne uratował mi życie.

Osiem osób przewieziono do szpitala, m.in. Dariusza Brejtę, Daniela Darosza, Andrzeja Ryniaka i Czesława Radwańskiego. W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Krośnie hospitalizowani byli Radwański i Ryniak, którym zoperowano złamane obojczyki. Po kilku godzinach od wypadku bramkarz Tibor Haviar zaczął skarżyć się na ból kręgosłupa i nerek.

– Siedziałem na pierwszym siedzeniu tuż przy oknie – relacjonował trener Radwański. – Nagle autobus uderzony został mocnym podmuchem wiatru i zaczął niemal tańczyć na oblodzonej jezdni. Bałem się, że uderzymy w drzewo, ale kierowca został opanować sytuację i wydawało



Od lewej: Piotr Milan, Arkadiusz Burnat, Grzegorz Mermer, Piotr Lisowski, Tomasz Jęknier

– Zdrzemnąłem się. W pewnym momencie obudziły mnie krzyki i poczułem, że autobus zaczął się przechylać. Złapałem się siedzenia i to mnie chyba uratowało. Potem ujrzałem nad sobą niebo i kołyszący się autobus, który przy przechyle przyginał mi klatkę piersiową. Myślałem, że już po mnie. Nagle usłyszałem głos Tomka Jękniera, abym wychodził. Myślałem, że zostaliśmy tylko z Tomkiem, ale po chwili usłyszeliśmy także inne głosy. Wybuchła panika, ktoś krzyknął, że się pali, więc zaczęliśmy biec w pola. Okazało się, że to migaly tylne światła. Było strasznie zimno i potwornie wiało. Chcieliśmy wyjść na jezdnię, ale od razu nas cofało.

Ten tragiczny dzień pamięta również Marcin Őwikła, który także był w autokarze wracającym z meczu z SMS-em Sosnowiec: – To był dla nas ogromny szok. Początkowo nie zdawaliśmy sobie sprawy, że ktoś w ogóle mógł zginąć. Wprawdzie z chłopakami próbowaliśmy przewrócić autobus na bok, jednak nie daliśmy rady podnieść takiego molocha.

miejsce dotarliśmy ok. godz. 3. Szosa była całkowicie oblodzona, wiał silny wiatr. Wozy, które wystaliśmy na miejsce wypadku, pokonały dystans 17 km w ciągu pół godziny. Tachometr, a więc licznik mierzący czas i prędkość dużych pojazdów zatrzymał się na prędkości 20 km na godzinę. Straż pożarna próbowała wydobyć spod wraku trzy martwe już osoby. Ziemia była jednak zmrożona i strażakom nie udało się wsunąć tzw. poduszek powietrznych do postawienia autobusu na koła. Na pomoc wezwano ciężki sprzęt z Jedlicza i Krosna – dodaje.

W miejscu, gdzie doszło do wypadku jest otwarta przestrzeń. Wiatr w tym rejonie osiąga ogromną prędkość, w porównaniu z przelazającą nawet 100 km na godzinę. W krakowskim oddziale Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Krośnie poinformowano, że w dniu wypadku o godz. 2:17 na stacji zanotowano prędkość wiatru dochodząca do 18 metrów na sek. W Gniewoszkowie była ona zapewne o wiele większa.

25 stycznia 1995 roku kilka tysięcy ludzi pożegnało na cmentarzu przy ul. Rymanowskiej Piotra Milana. Na trumnie obok kwiatów położono koszulkę z numerem „7”, w której Piotrek reprezentował Sanok na lodowiskach całego kraju. Od tego czasu numer ten jest zastrzeżony i żaden zawodnik nie może grać z nim w Sanoku. W tym samym dniu w Olchowcach odbył się pogrzeb drugiej ofiary wypadku – Tomasza Ocha. Z kolei dzień później na cmentarzu przy ul. Rymanowskiej pożegnano Izabelę Suską.

Chcąc uczcić pamięć jednego z najlepszych w historii sanockich zawodników wówczas to Sanockie Towarzystwo Hokejowe zorganizowało w sezonie 1995/1996 „Memoriał Piotra Milana”. Równocześnie została podjęta decyzja o zastrzeżeniu numeru 7. Od 1995 r. żaden zawodnik sanockiego klubu hokejowego nie występował i nie będzie występował z tym numerem.

**Wyniki drużyn młodzieżowych podamy w następnym numerze**

**Atrakcyjne pomieszczenia pod wynajem:**  
14, 22, 106 i 117 m<sup>2</sup>  
dobra lokalizacja,  
duży parking,  
niska cena  
Kontakt:  
tel. 46 46 610  
lub Sanok, ul. Kopernika 10

Wiadomości hokejowe:  
**GRZEGORZ MICHALEWSKI**

Sparing

## Ponownie lepsi

W rewanżowym pojedynku ponownie lepsi okazali się hokeiści z Humennego, którzy wygrali 7-4. Przypomnijmy, że w Sanoku zespół HKM wygrał 9-3.

**HKM HUMENNE – KH SANOK 7-4 (3-2, 2-1, 2-1)**

1-0 Imris – Bobak (1), 1-1 Kostecki – T. Demkowicz (4), 2-1 Andrejko – Bohac (7), 3-1 Kukucka – Imris (12), 3-2 T. Demkowicz – Połęczarz (14), 4-2 Jurik – Karabin (23), 5-2 Petrovic – Imris (26), 5-3 Niemiec (31), 5-4 Kostecki – Galant (42), 6-4 Petrovic – Kukucka – Imris (45), 7-4 Jurik – Mizak (60). KH: Janiec – Burnat, Połęczarz (2); Ciepły, Piekarczyk (4); Misków, Krauze oraz J. Grzesik – T. Mermer, Koszarek, Niemiec; T. Demkowicz, Kostecki, M. Mermer; Karnas (2), Piecuch, K. Secemski; Galant, Barnuś, Solon. Sędziował: J. Marusin (Humenne). Kary: 4 i 8 min.

W pojedynku z HKM w naszym zespole nie zagrał m.in. Mykola Voroshnov, Rostislav Saglo, Maciej Radwański, Dariusz Brejta, Bogusław Rapała i Dariusz Demkowicz. W tej sytuacji trener Miroslav Dolezalik dał szansę gry nominalnym rezerwowym. Spotkanie w Humennem miało zupełnie inny przebieg niż mecz w Sanoku. Po dwóch tercjach miejscowi prowadzili 5-3. Na początku ostatniej odsłony kontaktową bramkę strzelił Robert Kostecki i nasi mieli jeszcze kilka dogodnych sytuacji, aby doprowadzić do remisu, jednak dobrze między słupkami spisywał się bramkarz Martin Hudak. W końcówce postawili wszystko na jedną kartę, co skrzętnie wykorzystali miejscowi, strzelając dwie bramki. Gole dla naszych zdobyli: Kostecki (dwie) oraz Tomasz Demkowicz i Marcin Niemiec. Konfrontacji tej zapewne nie będzie miło wspominał Przemysław Piekarczyk, któremu jeden z zawodników gospodarzy w przypadkowym starciu złamał nos.

Wierzmy, że będziemy najlepszą i najkulturalniejszą publicznością w Polsce – zapewnia Piotr Suski, jeden z szefów fanklubu hokeistów KH Sanok. Fan klub powstał na początku grudnia. Jego głównym zadaniem będzie organizacja opraw pojedynków ligowych KH Sanok. Na pierwszym spotkaniu wybrano liderów, którymi zostali Krzysztof Suski, Piotr Suski oraz Rafał Sterniński.

## Chcemy być najlepsi



W Sanoku jest wspaniała publiczność – uważa trener Miroslav Dolezalik

– Chcemy być najlepszą i najkulturalniejszą publicznością w Polsce – zapewnia Piotr Suski. – Naszym celem jest dopingowanie sanockich hokeistów do jeszcze lepszej gry. Zdajemy sobie sprawę, że głośny doping pomaga zawodnikom, więc ze swej strony zrobimy wszystko, aby nasi hokeiści wygrali ligowe pojedynki – dodaje.

Spotykają się raz w tygodniu. Na każdym spotkaniu wszyscy kibice działający w fanklubie poruszają kwestie dotyczące doping, kibiców, drużyny czy też oprawy najbliższego meczu ligowego KH.

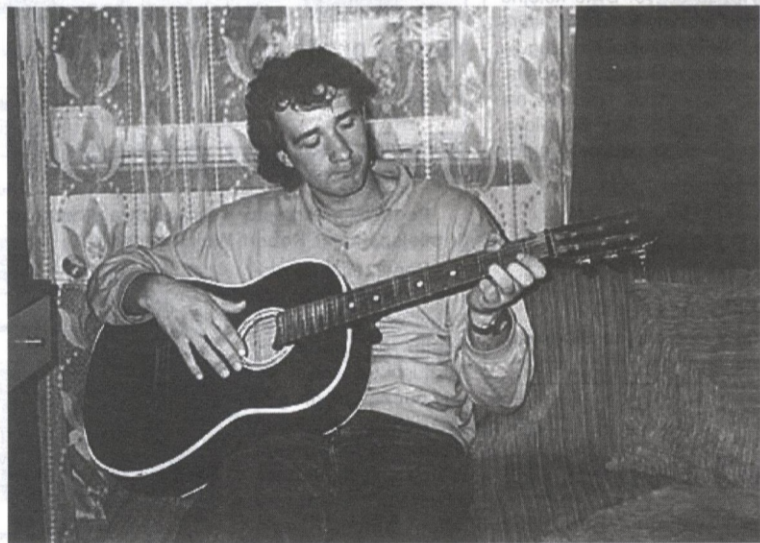
– W sprzedaży pojawiły się klubowe szaliki, które zaprojektowali sami kibice – mówi Krzysztof Suski. – Projektów było kilka, a najlepszy wybraliśmy poprzez głosowanie na internetowej stronie KH Sanok. Mamy już także „sektorówkę”. Jest to zapewne największa klubowa flaga jaką dysponować będą hokejowi kibice w Polsce. Flagę, podobnie jak szaliki, zaprojektowali także kibice – podkreśla z dumą.

Nie zapominają również o hokeistach. Po zakończeniu meczu ligowego z Wojaśem Podhale Nowy Targ czy z Dworami Unią Oświęcim zawodnicy obchodzący w tym okresie urodziny otrzymali okolicznościowe torty oraz szampany.

– Torty ufundowała cukiernia „U Pierza”, natomiast szampany kupiliśmy z własnych środków. Chcemy, aby ten zwyczaj na stałe zagościł na Torsanie – informuje Rafał Sterniński. – W trakcie każdego meczu ligowego na trybunach zbieramy pieniądze na oprawę kolejnego. Wszystkie przychody, które posiadamy oraz każdy wydatek dokładnie księgujemy, aby nikt nie miał do nas niepotrzebnych pretensji.

W Klubie Kibica działa już ponad 100 osób i liczba ta ciągle się zwiększa. W planach mają zorganizowanie wyjazdu kibiców na mecze play-off do Tychów. Najważniejsze jest jednak przygotowanie oprawy na najbliższy mecz ligowy. Zakup rac, wulkanów, balonów i wielkich papierowych kartek w barwach klubowych, repertuar piosenek czy hasel. – Wychodzący z szatni hokeiści KH od zawsze witani są przez nas owacyjnie. Chcemy, aby drużynę przyjeżdżną oraz sędziów witaly oklaski, a nie gwizdy – zapewnia Krzysztof Suski. – Zrobimy wszystko, aby na nasze lodowisko wróciły czasy Sanockiej Republiki Hokejowej – dodaje.

Na spotkania fanklubu przychodzą nie tylko kibice, ale także zawodnicy i trenerzy, którym również zależy na jak najlepszym doping ze strony kibiców. – Cieszę się, że kibice stworzyli fan klub. W Sanoku jest wspaniała publiczność i teraz, gdy powstał Klub Kibica, doping dla sanockich hokeistów będzie jeszcze lepszy. Jeśli mam czas, to przychodzę na te spotkania, aby porozmawiać z kibicami, wymienić poglądy. Głos kibica jest dla mnie bardzo ważny – zapewnia trener KH Miroslav Dolezalik.



Piotr Milan

się, że najgorsze za nami. Niestety, było to tylko złudzenie, gdyż za moment kolejny mocny podmuch wiatru zepchnął autokar do rowu. Poczułem jak siedzący obok mnie Franciszek Pajerski wpada na mnie. Nie wypadłem z autobusu tylko dlatego, że w ostatniej chwili złapałem się za telewizor przymocowany w autobusie. To chyba uratowało mi życie.

Wszyscy byli w ogromnym szoku. Kilku zawodników weszło do autobusu w poszukiwaniu kurtek, natomiast drugi trener Franciszek Pajerski wraz z bramkarzem Tomaszem Lisowskim i napastnikiem Maciejem Prociem poszli pieszo do Sanoka. Pozostali zawodnicy schronili się w wozach strażackich.

Za autobusem jechał samochód osobowy, którego kierowca powiadomił odpowiednie służby. Policijną nysę, jadącą na miejsce zdarzenia ogromny podmuch wiatru również zdmuchnął z drogi, ale na szczęście tym razem obyło się bez ofiar.

– Najbardziej ucierpieli ci, którzy siedzieli z lewej strony – relacjonuje Burnat.

Z ustaleń policji wynika, że osoby, które zginęły, w momencie katastrofy wypadły wraz z rozbitymi szybami i zostały przygniecione przez autobus. Wóz ratownictwa drogowego oraz wóz bojowy PSP, które dotarły na miejsce tragedii kilkadziesiąt minut później, mimo iż dysponowały nowoczesnym sprzętem, nie były w stanie podnieść leżącego pojazdu. Dopiero tuż przed godz. 7 za pomocą dwóch wielotonowych dźwigów sprowadzonych z Rafinerii Jedlicze i krośnieńskiego WSK wyciągnięto autokar z rowu i dopiero wówczas wydobyto ciała trzech osób, które zginęły w wypadku.

Jak wykazały badania policji, kierowca autobusu był trzeźwy, a pojazd jechał z minimalną prędkością 20 km na godzinę. – Pierwszy sygnał o wypadku otrzymaliśmy o godz. 2:30 od straży pożarnej – mówił ówczesny rzecznik prasowy policji w Krośnie, komisarz Wiesław Dybaś. – Na miejsce wypadku wyruszyły wóz techniczny używany do cięcia stali oraz bojowy do gaszenia pożarów. Na